

Cena numeru
w Krakowie: **20gr.**
na prowincji:

ILUSTROWANY

PRENUMERATA WYNOŚI
W Krakowie bez odnośzenia zł. 6-
W Krakowie z odnośzeniem zł. 6-40
Na prowincji : : : : zł. 6-40
Zagranicą : : : : zł. 10-
-

KURIER CODZIENNY

Rekopisów nie zwraca się.

Założyciel i Naczelny Redaktor: **Marian Dąbrowski.**

Naczelny Redaktor przyjmuje
w poniedziałki i soboty od 1-2 pop.

Telefony 1196 8542 4450.
Dla rozmów z Redakcją 8292.

Kraków, ul. Basztowa L. 18.

Konto czekowe Nr 140 725 (Warszawa) 400 200 (Kraków).
Konto tytowe: Dom Bankowy A. Holzer Kraków.

Rok XVII.

Kraków, niedziela 31 października 1926.

Nr. 300.

Wenecja pod wodą.

(—). Gwałtowne burze, które nawiedziły ostatnio Europę, nie oszczędziły również uroczej królowej Adriatyku, Wenecji. Fala, tak zwykle łagodna, cudnie szafirowa u weneckich wybrzeży, rozszalała się nagle groźnie i masą spienionych wód wtargnęła na przepiękne place miasta Lagunów, stanowiące, jak wiadomo, istne cuda architektury. Woda zalała plac św. Marka ze słynnym kościołem św. Marka i Campanillą — odbudowaną kompletnie po jej zawaleniu się w 1912 roku. Ilustracja nasza przedstawiła plac św. Marka w Wenecji. Woda wdarła się przez Piazzette, przylegającą do placu św. Marka poza Campanillą (patrz rycina na str. 16).



REKLAMY PRASOWE

TRAMWAJOWE

KINOWE FILMOWE

PRZYJMUJE
KONC. BIURO OGŁOSZEŃ
H. FALLEK
KRAKÓW, BONEROWSKA 11.

Sukna POLECA w wielkim wyborze i najtaniej — firma
LUDWIK RALSKI
na ubrania męskie, kostjumy damskie
Lwów, Rutowskiego L. 7.
i płaszcze 1540k (Naprzeciw Katedry)

HEMOROIDY najradzykalniej leczy
Maść Mag. Popowskiego
Zgądać we wszystkich aptekach.
Skład główny na Małopolskę: Apteka pod Gwiazdą
K. Wiszniewskiego, Kraków, ul. Florjańska L. 15.

W OBRZEKACH, SPUCHLIŹNIE, używajcie do
okładów tabletek „Octanit-Vita”. Na składzie w apte-
kach i składach aptecznych. Skutek niezawodny. 1574k

Przeciw odpowiedzialnemu redaktorowi „Wolnego
Słowa” Z. Laksbergerowi i autorowi wzmianki umie-
szczony w tym piśmie p. t. „Nowa Wycieczka firmy
„Haberbusch i Schiele” z Warszawy do Krakowa”
wdrożyły Zjednoczone Browary Warszawskie p. f.
HABERBUSCH i SCHIELE S. A.
postępowanie karne i spór odszko-
dowawczy za kłamliwe i oszczercze
zarzuty umieszczone w tym arty-
kule. 1609 k

916k
I-SZEJ KLASY
HOTEL EUROPEJSKI
Lwów, plac Marjacki



Od kilkudziesięciu lat znany ze swej jakości
Sok „LEŚNA PERŁA” (Waldperle)
dostarcza: Jeneralna Reprezentacja na
Rzeczpospolitą Polską 1614k
Kraków-Podgórze, ul. Smolki L. 7.

GENERALNE AGENTURY PODROŻY

Międzynarodowe Towarz. Wagonów Sypialnych
i Ekspresów Europejskich „WAGONS-LITS”

WARSZAWA, Krakowskie Przedmieście L. 42/44 (Hotel Bristol)
LWÓW, Plac Halicki L. 15 (Gmach Banku Hypotecznego).

Sprzedaż miejsc w Wagonach Sypialnych i Wagonach Zwykłych oraz
sprzedaż biletów kolejowych I., II. i III. klasy wszystkich krajów,
według taryf urzędowych.

Sprzedaż biletów okrętowych wszystkich klas do Australji, Ameryki
Północn. i Połudn., Azji, Afryki oraz na przejazd Morzem Śródziemn. itd.

Sprzedaż biletów aeroplanowych w całej Europie.

Zamawianie pokoi w hotelach. **Ubezpieczenie** podróży i bagażu.

Organizowanie wycieczek. **Załatwianie** wiz paszportowych.

1610k Bezpłatne udzielanie wszelkich informacji dotyczących podróży.

Każdy uczy się na własnej skórze

Narody nie korzystają wzajemnie ze swych doświadczeń. — Francja i Anglia powtarza w okresie finansowego przesilenia nasze dawne błędy.

Kraków, 30 października.

Historja jest mistrzynią życia, jest nauczycielką narodów — tak mówią przysłowia. Przysłowia zaś są mądrością społeczeństw, uczono nas w szkole.

Tymczasem rzeczywistość zadaje kłam wszystkim tym tak pięknie wyrażonym sentencjom. Uczy nas, że narody nie umieją wyciągać wniosków z własnych historii i własnych doświadczeń, a już zupełnie nie zdają sobie niemal sprawy z wagi historii innych społeczeństw.

Gdy tylko życie przestaje płynąć normalnym korytem i poczynają sobie żłobić nowe drogi — społeczeństwa stają wobec tego zjawiska bezradne i zaczynają myśleć o środkach przystosowania się do nowego stanu rzeczy, tak jakby nigdy w historii podobnych wypadków nie było.

Typowym przykładem, ilustrującym nasze twierdzenia, to zachowanie się francuskiej i belgijskiej opinii publicznej wobec spadku franka.

Frank stracił 1/3 swojej przedwojennej wartości. W kraju szaleje inflacja z nieodłącznym jej skutkiem: drożyzną.

Wszystko to w znacznie ostrzejszym toku przeżyło już szereg krajów: Polska, Niemcy, Austria, Czechy, kraje bałkańskie, nie mówiąc już o Rosji. Zdawałoby się więc, że recepta na zachowanie się w czasie inflacji jest dostatecznie wszystkim znana. Wszędzie dość długi czas robiono głupstwa, za które drogo zapłacono, wszędzie inflacja wywoływała pewne odruchy, które okazały się odruchami nielogicznymi, raczej szkodzącymi, niż pomagającymi organizmowi społecznemu wszędzie — aż wkońcu znaleziono jakieś rozwiązanie.

Tymczasem patrząc na to, co się dzieje we Francji i Belgii, widzimy, że i rządy i narody tych państw zachowują się tak, jakby gwałtem chciały zapłacić „frycowe”, nie korzystając z cudzych doświadczeń i robią wszystkie te głupstwa, które robiły narody dotknięte dawniej chorobą inflacji.

Jeśli jednak o rządach można to twierdzenie zastosować tylko częściowo, o tyle psychologia społeczeństwa wykazuje niemal fotograficznie te same przemiany i powoduje te same odruchy, co i u nas przed laty.

Frank chwieje się — a więc trzeba gwałtownie kupować akcje, bo „idą do góry”. Nad tem, jaki byłby dalszy los przedsiębiorstw przemysłowych, które akcje wydają, gdyby wartość franka nadal spadała, jaki byłby zaś przedewszystkiem los akcji, opiewających na franki — nikt się nie zastanawia.

Frank spada! — ceny żywności idą w górę. W opinii francuskiej krzyk, gwałt i narzekania. Kto winien: piekarz, rzeźnik, mleczarz, baba na targu i t. d. Aresztować babę, do kozy z rzeźnikiem — a wszystko będzie dobrze.

W tej chwili rozpisano we Francji taką krunaję przeciwko mleczarzom: może rzeczywiście przeholowali i podwyższyli cenę mleka w wyższym stopniu, niżby to było uzasadnione spad-

kiem franka. W gruncie rzeczy jednak spekulacja tylko w małym stopniu zwiększa drożyznę, której istotne źródło tkwi w spadku waluty.

Znacznie większe szczyrby w budżetach każdego obywatela wyrządza zresztą z całą pewnością spekulacja wielkich producentów rolnych i koncernów przemysłowych, niż ostatniego ognia w łańcuchu pośrednictwa, to jest mleczarza, rzeźnika, piekarza czy drobnego kupca tekstyljów. Publiczność nad tem się nie zastanawia, widzi tylko to ostatnie ogniwo i w niem upatruje całą winę.

A teraz inne objawy. Wobec drożyzny żywności, wobec trudności w zaprowiantowaniu rodzą się we Francji nowe „genjalne” pomysły. Zakładać centrale, (1) reglementować (1) żywność, wydać sto ustaw o walce z lichwą (1) i t. d. i t. d.

My, którzyśmy przeżyli blokadę państw centralnych i lata inflacji, wiemy, jaką wartość mają te wszystkie centrale. W Środkowej Europie spisano o tem setki tomów, ale opinia publiczna we Francji i dzienniki nie o tem nie wiedzą. Chcą na własnej skórze doświadczyć jak to smakuje. Gdy przekonają się — będzie już zapóźno.

Albo poczucie krzywdy. Bardzo charakterystyczne należy tu zanotować objawy.

Bank francuski płaci obecnie sto kilkanaście franków za złotą dwudziestofrankówkę. Wszystko jest w porządku.

Tymczasem drobnomieszczanin francuski narzeka: „Jako! — w roku 1915 sprzedawałem złotą 20-tofrankówkę za 20 franków papierowych, drugi ją sobie schował, a teraz dostaje on za nią... stokilkanaście franków papierowych! Państwo okrada mnie!

Taki drobnomieszczanin nie uświadamia sobie, że w roku 1914 czy w 1925 za owych papierowych 20 franków mógł sobie kupić wówczas parę butów i przechować ją nienaruszoną do dziś dnia w szafie, podczas gdy dziś za sto kilkanaście franków nie kupi tej pary butów, bo wszystko w złocie podrożało. Jeżeli zaś owa 20-stofrankówkę przechowywał w szafie, to dziś ponosi na równi z całym społeczeństwem koszt inflacji i krzywdzony jest nie indywidualnie na korzyść obecnego sprzedawcy złota, ale jako członek społeczeństwa, który przeszedł inflację.

Czyż nie pamiętamy takiej samej psychologii i u nas?!

Szereg analogii nie jest wyczerpany. Ilekroć frank spadał, tylekroć cała prasa francuska przepełniona jest alarmującymi depeszami, że mamy do czynienia z „intrygą” niemiecką, angielską, amerykańską i t. d. i t. d. Jest w tem niewątpliwie ziarno prawdy. Za woda spekulacja międzynarodowa rzuca się zawsze na waluty chwytne, bo na różnicach może zarobić. Czasem dołącza się i do tego i cel polityczny. Wtedy akcja taka jest rzeczywiście intrygą. Napewno jednak na 100 wypadków mamy tylko

trzy wypadki intrygi, a 97 wypadków normalnej spekulacji giełdowej.

Czyż te same odruchy, te same oskarżenia wszystkich o spadek naszej waluty, z wyjątkiem istotnych momentów gospodarczych, tkwiących w nas samych i w zniszczeniu wojennem nie było u nas regułą?

Przejdźmy teraz kolejno do Belgii. W tych dniach Belgja przeszła to samo, co my w roku 1924. Zatrzymano spadek franka na kursie 178 za funt angielski i wprowadzono nową walutę. Na tę nową jednostkę monetarną, która nazywa się od dziś „belga” — składa się 7 dawnych franków belgijskich, a jej stosunek do dolara wynosi 7 franków za jednego dolara.

My po doświadczeniu ze złotym zapytalibyśmy odrazu: 1) jakie pokrycie ma nowa jednostka monetarna belgijska, 2) jak wpłynie na życie gospodarcze dokonana nagle zmiana, czy nie stworzy braku pieniądza, drożyzny, jak wpłynie na eksport i t. d. i t. d.

W Belgii o tych rzeczach mówi się minimalnie — mimo, iż pożyczka międzynarodowa, którą Belgja uzyskała w celu oparcia nowej waluty na kruszcen jest bardzo mała (25 milionów dolarów), a budżet belgijski, bilans handlowy i płatniczy są fatalne.

Natomiast we wszystkich pismach belgijskich czyta się pocięte na temat wpływu, jaki moralny czynnik zaufania do nowej złotej waluty mieć będzie na jej kurs. Tak samo — jak myślanie i pisano u nas — a tymczasem błędy popełnione przy wprowadzeniu złotego, spowodowały z czasem jego spadek o prawie połowę wartości.

Zaprawdę narody niczego nie uczą się od siebie. My sami również nie jesteśmy bez winy. Czechy wcześniej od nas przeszły kryzys finansowy, w Austrii i Węgrzech choroba ta i sposoby jej sanacji wyprzedziły okres krytyczny u nas. Ale czy skorzystaliśmy z tego, by ustrzedz się szkody? Nie! Kucharscy i Grabscy eksperymentowali i niszczyli nas, a ludzi, którzy chcieli z cudzych doświadczeń skorzystać, utracano i nadal się utracali!

Należałoby więc do lamusa rzucić stare przysłowia, o których piszemy na wstępie, a które sławia historję jako nauczycielkę życia.

Z kraju do kraju można się dostać, mimo utrudnień granicznych. Jednostki dostają paszporty, ale narody od narodów niczego się nie uczą. Narodom nie można wydawać zbiorowych paszportów umysłowych.

I w tem cały sęk.

DYWANY GOTOWE

i na zamówienia

Materiał na dywany stale do nabycia.

Ogromny wybór wzorów. Ceny przystępne

„SMYRNAPERS“

Koncesjonowana Szkoła i Wytwórnia

Dywanów smyrnepskich

H. Godziszewska — Kraków

ul. Piłarska L. 5, III p. 1594k

Syrena warszawska.

Warszawa ma opinię miasta wesołego i swawolnego.

Ale jakże się temu dziwić, skoro stolicy naszej patronuje, jako pani herbowa — Syrena o obnażonych piersiach.

Mimowoli więc rodzi się pytanie, jakież to księżę i w jakim celu obrał dla swego grodu za godło Syrenę, a ściślej biorąc, Wodnicę, boginię grzesznych pokus.

Sprawa ta zainteresowała dawniejszych badaczy, jak Gołębiowski, Sobieszczyński, Vossberg i innych, ale ostatnie słowo w tej materji wypowiedział Wincenty Trojanowski w dziele p. t.: „Rodzód godła herbowego Warszawy” (1917). P. Trojanowski przedewszystkiem konstatuje, że Wodnica (czyli Syrena, jak się ją mylnie nazywa) nigdy herbem Warszawy nie była, gdyż jako godło miasta zjawia się dopiero w r. 1750 i to w sposób zupełnie przypadkowy.

Jakżeż tedy wyglądał pierwotny herb stolicy? Warszawa zostaje stolicą Mazowsza w r. 1381, i wówczas to otrzymuje z nadania Janusza I-go, księcia mazowieckiego i warszawskiego, godło herbowe, którego podobizna zachowała się na pieczęci i przy dokumencie z r. 1422. Tłok tej pieczęci, jak wskazują formy stylistyczne, pochodzi z końca XIV w., a więc z czasów nadania herbu.

Herbem tym na pieczęci (bardzo nieudolnie technicznie wykonanym!) jest tak zwana tetramorfa, czyli dzwiotwór, zestawiony z symbolami czterech Ewangelistów, to jest Czwolika (św. Mateusz), Orła (św. Jan), Wotu (św. Łukasz) i Lwa (św. Marek). Tetramorfa przedstawia więc męzczyznę o łonie obnażonym, trzymającego w prawej ręce miecz, a w lewej tarczę — o tułowiu ptasim

ze skrzydłami orla i lwim ogonie i o nogach, zakończonych racicami wotu.

Herb ten, jako symbol Wiary, ma tedy charak-



Syrena na rynku Starego Miasta w Warszawie.

ter zdecydowanie religijny i oznacza oddanie miasta pod opiekę czterech Ewangelij, uważanych w wiekach średnich za święty talizman, najskuteczniejszy w różnych potrzebach i opresjach.

Dzwiotwór ten jest uzbrojony w miecz i tarczę, jak na świadectwo, że gotów jest bronić miasta poleconego jego pieczy od napadów pogańskich Litwinów, Prusaków i Tatarów.

Z czasem zaciemniło się w pamięci ogółu, co właściwie przedstawia herb Warszawy, zwłaszcza, że jak powiedzieliśmy, pierwsze jego wyobrażenia są tak nieudolnie wykonane, że szczegółów prawie, że rozpoznać nie można.

To też w epoce renesansu rysownicy, tworząc wzór dla nowej pieczęci (1505), przeoczyli takie szczegóły, jak racica i ogon lwa i tetramorfę mimowoli przerobił na klasyczną Syrenę. Starożytni przedstawiali bowiem Syrenę w formie ptaka o głowie męskiej lub kobiecej.

Syrena zaś symbolizowała śmierć, duszę zmarłego, albo ostatnie tchnienie.

Rzadsze i późniejsze są wizerunki syren o rybich kończynach i skrzydłach, a najpóźniejsze o kształtach czysto kobiecych ze skrzydłami.

Tak więc Warszawa na początku XVI w. ma w herbie symbol śmierci (1509—1529).

W połowie XVI w. wytwarza się nowy typ herbu Warszawy, znowu wskutek niedość dokładnego kopjowania pierwowzorów pieczęci przez rysowników.

Mianowicie tors męski Syreny przemienia się na kobiecy, a tułów ptaka na smoczy. Tak ukształtowany dzwiotwór staje się symbolem demonizmu, zła i grzechu.

Ostatnią metamorfozę przechodzi herb Warszawy w r. 1750, kiedy to rysownik Wojciech Domański zmienia znowu dowolnie kobietę-smoka, na kobietę-rybę, czyli Trytonidę, Meluzynę albo Wodnicę, będącą symbolem swawolnej zabawy i grzesznych pokus.

Gorące powitanie królowej rumuńskiej w Nowym Jorku.



W Nowym Jorku królowa rumuńska Marja, którą widzimy stojącą na schodach, prowadzących do hali magistratu nowojorskiego, była gorąco witana oficjalnie przez tamtejszego burmistrza, Jamesa Walkera. Od lewej do prawej strony stoją: p. Grover, Whalen, królowa Marja i burmistrz Walker. Poza królową Marją widzimy jej córkę, księżniczkę Ileanę, a poza burmistrzem Walkerem znajduje się p. Vincent Astor. Księżę rumuński Mikołaj uwidocznił się po prawej stronie w trzecim rzędzie, bez kapelusza. (Patrz artykuł na str. 4-tej).

Sowiecki as, chiński król i angielski walet oto trzy fałszywe karty w rękach Bucharina.

Kraków, 30 października.

(P) Na odbywającym się obecnie w Moskwie wszechsowieckim kongresie partii komunistycznej zaryzykował Bucharin, bez wewnętrznego jednak, jak się zdaje przekonania, twierdzenie, że **ustroj kapitalistyczny w świecie został poważnie zachwiany i rewolucja światowa zbliża się szybko**, gdyż prą do niej trzy czynniki:

1) unia sowiecka, 2) angielski strajk górniczy, 3) wypadki w Chinach.

Co do unii sowieckiej to znamy jej działalność, zmierzającą do wywołania ogólnego przewrotu, ale wiemy także, że w ostatnim czasie istnieje tendencja jeżeli nie zupełnego zlikwidowania, to w każdym razie **bardzo znacznego ograniczenia działalności „Kominternu“**, tego głównego organu propagandy zagranicznej w kierunku t. zw. „rewolucji światowej“. Najlepiej zresztą świadczy o tem zwycięstwo jakie odniósł umiarkowany państwowiec Stalin nad agitatorom Zinowiewem, dotychczasowym przewodniczącym Trzeciej Międzynarodówki, które-

go ostatnia uchwała kongresu partyjnego pozbawiła tego stanowiska.

Czy wrzenie w Chinach ma charakter więcej **nacjonalistyczny czy komunistyczny** i, co wogóle z tego chaosu się wyłoni, trudno przewidzieć. W każdym jednak razie jest to sprawa dosyć jeszcze odległej przyszłości. Wypadki chińskie i rywalizacja mocarstw we wschodniej Azji mogą wprawdzie doprowadzić do wybuchu nowej wojny światowej, ale nie będzie to jako rewolucja społeczna lecz walka o rynki zbytu, walka o panowanie nad Oceanem Spokojnym.

Przyjrzyjmy się teraz z kolei trzeciemu atutowi Bucharina — to jest mądziej na gwałtowną zmianę stosunków w Anglii, co z natury rzeczy jest dla nas rzeczą najważniejszą.

Otóż w dniach 11 do 14 bm. odbył się w Margata zjazd angielskiej partii robotniczej (Labour Party), która, jak wiadomo, opiera się na tradycjach — czyli związkach zawodowych, liczących dzisiaj przeszło 7 milionów członków.

Ton obrad na tym kongresie był **wybitnie antykomunistyczny!** Odrzucono bowiem wszystkie wnioski komunistyczne, inspirowane przez propagandę sowiecką, potwierdzono protest przeciw wtrącaniu się Sowietów do stosunków politycznych i ruchu robotniczego w Anglii i to większością trzech i pół miliona reprezentowanych robotników przeciwko zaledwie 200.000! Przewodniczący zjazdu Williams oświadczył przytem wyraźnie:

— Sprzeciwiliśmy się wojskowej i gospodarczej interwencji w Rosji i nie życzymy sobie żadnej politycznej ani przemysłowej interwen-

ZNANOMITA
Czekoladę śmietankową
odżywczą — poleca fabryka
A. Piasecki S. A. Kraków

cji tutaj w Wielkiej Brytanji; precz z rękami od brytyjskiego ruchu robotniczego!

Drugi z mówców Morrison wyraził się, że angielskie organizacje robotnicze nie dopuszczają, aby partja komunistyczna, spędzając cały swój czas na zwalczaniu partji robotniczej, zmuszała tę ostatnią do poświęcania połowy czasu na walkę ze szkodnikami.

Niemniej znamienne było również wystąpienie b. premiera Mac Donalda. Wykazał on, że wskutek powszechnego strajku w maju 45.000 (!) kolejarzy utraciło pracę stale, 200.000 zaś w połowie, robotnicy transportowi stracili 1 milion funtów szterlingów, a kadry ich powiększyły się o 80.000 bezrobotnych! Dlatego też wszelkie dążenia do zaostrzenia strajku górniczego byłyby hipokryzją i łudzeniem górników nadzieją zwycięstwa.

Z tych względów zrozumiałe stają się słowa Williamsa wypowiedziane na otwarciu zjazdu, że strajk powszechny musiał być przegrany, bo środki w samodzielnym kraju będą zawsze potężniejsze od środków poszczególnych klas czy grup.

„Pogłębianie nędzy mas — mówił p. Williams — nie wydaje mi się drogą wiodącą do zrealizowania socjalizmu. W społeczeństwie tak zasobnym i samodzielnym, jak nasze, nie możemy podkopywać ani wytracać!“

Przemówienia te i uchwały wskazują jasno, że angielski ruch robotniczy stoi twardo po stronie ewolucji, odrzucając wszelkie mrzonki rewolucyjne. Ruch angielski jest zjawiskiem europejskim, podczas gdy bolszewizm ma charakter wybitnie azjatycki.

Zjazd przyjął także rezolucje i przeprowadzenia reformy rolnej, jednakowoż za wykupem. W dyskusji nad tą uchwałą, zaszedł oiekawy incydent. Mianowicie pułkownik Wegwood, ekstremista, zażądał usunięcia punktu o wykupnie. Na to odpowiedział mu robotnik Browne, że konfiskata ziemi nie może być dokonana bez rewolucji, a on „nie wyobaża sobie rewolucji w tym kraju“.

Tak samo przyjęto rezolucję, domagającą się nacjonalizacji kopalń, jednakowoż za pełnem odškodowaniem obecnych właścicieli.

Bardzo charakterystycznym dla psychologii angielskich mas robotniczych (nie licząc zorganizowanych komunistów, których ilość nie przechodzi 10.000) jest jedna z końcowych rezolucyj. Oto pojawił się wniosek o zmianie dotychczasowej ordynacji wyborczej do parlamentu na system wyborów proporcjonalnych. Wniosek ten odrzucono prawie jednogłośnie, z tem, że system proporcjonalny wyborów „sprzeciwia się dobrze zrozumiałym interesom demokratycznego rządu“.

A więc najważniejszy atut towarzysza Bucharina okazał się pobity. Ruch robotniczy na zachodzie wyzwała się coraz bardziej z pod hypnozy demagogicznych hasel bolszewizmu i zmierzła ku realizacji swych celów na własnej ewolucyjnej drodze.

Bez interwencji zbrojnej, bez blokady gospodarczej dokonuje się w naszych oczach izolacja moralna bolszewizmu. Już nie państwa czy rządy, lecz taktyka zorganizowanych mas robotniczych Zachodu ogranicza eksperymenty komunistyczne do ich właściwego ogniska w Rosji.

Będzie się ono zapewne tliło jeszcze jakiś czas w swojej ojczyźnie, ale i tam musi po pewnym czasie zagasnąć pod naporem zewnętrznych i własnych wewnętrznych czynników rozkładowych.

Atuty tow. Bucharina nie odpowiadają rzeczywistości.

Niemcy zbyt dużo tracą na wojnie celnej z Polską.

Budzi się niezadowolenie. — Polsce łatwiej uzyskać nowe rynki zbytu, aniżeli Niemcom.

Kraków, 30 października.

(?) Znany i wpływowy dziennik sfer przemysłowych Niemiec „Frankfurter Zeitung“ w artykule poświęconym rokowaniu handlowym polsko-niemieckim, które są obecnie w toku, wykazuje — jak to już w krótkości zresztą donieśliśmy — że na wojnie celnej więcej tracą Niemcy aniżeli Polska.

Podczas gdy w pierwszej połowie roku bieżącego wywóz z niemieckiej części Górnego Śląska do Polski, wyrażał się w sumie 231 milionów marek, to następnie spadł on w ciągu roku w takim samym mniej więcej okresie czasu do 75 milionów marek.

Te dane statystyczne wystarczają — pisze „Frankfurter Zeitung“ — do wykazania, że ekonomja niemiecka, nie odnosi żadnych korzyści z obecnego stanu rzeczy. Ponadto Polsce produkującej w znacznej ilości surowce, łatwiej jest zdobywać nowe rynki zbytu, aniżeli Niemcom.

To też nie można się dziwić — pisze gazeta niemiecka — że w Niemczech, a w szczególności na niemieckiej części Górnego Śląska objawia się wielkie niezadowolenie z powodu stanowiska wielkich posiadaczy ziemskich i pewnych przemysłowców, którzy pragnąc wykorzystać zamknięcie granic polskich, przyczyniają się do przedłużenia wojny cłowej.

„Genealogia herbu Warszawy — pisze więc Trojanowski — przedstawia się dość urozmaicenie; początek pochodzi od symbolu greckiego syreny-duszy, przekształconej i zchryszczanizowanej na symbol czterech Ewangelijs; ten zaś symbol zmieniono na średniowieczno-renesansowe wyobrażenie kobiety i smoka — symbol zła, wyrugowanego ostatecznie przez swawolną Wodnicę Trytonidę“.

Streszczając więc, można powiedzieć, że Warszawa miała w swoim herbie symbol Wiary św., potem śmierć, potem przewrotność i zło, a nakoniec swawolność i pustotę.

* * *

Jak widzimy więc, Syrena prawem kaduka za-domowała się w herbie Warszawy.

Zajęła miejsce, które z woli księcia mazowieckiego, Janusza I, należy się prawnie Tetramorfie.

Ochrona lokatorów w heraldyce nie obowiązuje. Bardzo więc być może, że już niebawem jakiś bałwochwalca praworządności rozpocznie kroki w Radzie miejskiej lub w Sejmie Rzeczypospolitej o eksmisję Syreny z herbu stołecznego.

A wtedy Syrena przemówi głosem wielkim: — Nie wszystko, co wy, ludzie, uważacie za przypadek, jest przypadkiem.

Niejednokrotnie bowiem wypadki, pozornie przypadkowe, są dziełem mądrych przeznaczeń. Jest więc wasz herb miejski niejako cudownym zwierciadłem, w którym się dusza narodu odbija.

Byliście ongiś przejęci Duchem Bożym i dlatego mieliście za godło świętą Tetramorfę. A potem mieliście w duszach zaród śmierci i dlatego, niby Mane-Tekel-Fares, zobaczyliście śmierć w waszym herbie.

A potem, za Sasów, przyszło wyuzdanie, pustota i prywatność, i trwa aż do dnia dzisiejszego. I dlatego ja, bogini pustej swawoli, wam króluję.

— Albowiem jestem tylko odbiciem waszych dusz.
Jan Lankau.

Wkońcu „Frankfurter Zeitung” przestrzega, że jeżeli konflikt gospodarczy z Polską będzie się przedłużał, to system wymiany pomiędzy Niemcami a Polską, może ulec takiemu podminowaniu, że wznowienie go stanie się nadzwyczaj trudne.

Zacytowany powyżej artykuł dziennika niemieckiego jest dowodem, że Polska w rokowaniach swoich z Niemcami ma pod sobą grunt bardzo silny pod względem gospodarczym, że zatem nie jest zmuszona do czynienia szkodliwych dla naszego kraju ustępstw, zwłaszcza w dziedzinie politycznej, na którą Niemcy kładą szczególny nacisk.

COLEATE BRETTL



Jako hrabianka Liza
już wkrótce 1631k
we wspaniałym obrazie: „Hrabina Marica”

Na marginesie.

„Huriki”

(xy). Od 10 czerwca b. r. legalizowana została organizacja „białoruskich włościańsko-robotniczych hromad”, czyli „hurków”, która w paragrafie III swojej „ustawy” kładzie sobie za cel:

„dążyć do złączenia i zjednoczenia wszystkich ziem białoruskich w jedną niezależną republikę pod rządem włościańsko-robotniczym”.

Dalszymi celami hurków są: „dążenie do wyzolenia się z pod jarzma podatków”, do „zlikwidowania oddziałów wojska i policji, stacjonowanej na ziemi białoruskiej”, i „do przejęcia administracji w ręce białoruskie”.

Cała organizacja przejęta jest duchem wrogi, bolszewickim wobec Polski i ziemiaństwa polskiego, wobec władz polskich, wobec praworządności — a zmierza do połączenia się z Sowietami!

Skąd organizacja czerpie fundusze, nie wiadomo, a raczej bardzo dobrze wiadomo! A plynie tych funduszy sporo i na kresach kręci się mnóstwo agitatorów, którzy rozdają proklamacje do „łączenia się w jedną siłę, gdyż godzina wyzwolenia bliska”.

A skutki podziemnej działalności „hurków” są już dobrze widoczne. Znaczą je nocami łuny pożarów.

Palą się stogi, sterty, stodoły dworów polskich! W jednym powiecie mołodziezańskim zanotowano w ciągu dwu miesięcy 18 pożarów z podpalenia. I mnóstwo zdarza się ekscesów, przy których chłopcy okazują się dobrze zaopatrzeni w broń palną...

Nieliczna policja jest bezsilna. A rząd jakby nie zdawał sobie sprawy z niebezpieczeństwa tej bolszewickiej agitacji na kresach. Rząd nawet zalegalizował „Hurki”!! Pytamy, kto był autorem tego rozporządzenia?



Antoni Ostrowski

em. nadinspektor cłowy, były naczelnik Urzędu cłowego w Działdowie przeżywszy lat 60, po krótkiej chorobie, zmarł w Panu dnia 28-go października 1926 roku.

Wyprowadzenie zwłok na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi z kaplicy cmentarnej w Podgórzu dnia 30 bm. o godzinie 4-tej popołudniu, na który to smutny obrzęd w nielutonym żalu pozostała żona, córka i synowie zapraszają Krewnych, Przyjaciół, Kolegów i Znajomych Zmarłego.

NABOŻENSTWO ŻAŁOBNE

odprawione zostanie dnia 3-go listopada br. o godzinie 8.30 rano w kościele parafialnym w Podgórzu. 618g



Z Konopińskich Kamila Szymczykiewiczowa

wdowa po urzędniku kolejowym przeżywszy lat 57, po długiej i ciężkiej chorobie, zmarła w Panu dnia 28-go października 1926 r. w Krakowie.

Wyprowadzenie zwłok z domu przedpołudniowego nastąpi dnia 30 bm. o godz. 4-tej popołudniu wprost na miejsce wiecznego spoczynku na cmentarz rakowicki.

NABOŻENSTWO ŻAŁOBNE

odprawione zostanie dnia 3-go listopada br. o godzinie 8-mej rano w kościele PP. Norbertanek na Zwierzynie, na które to smutne obrzędy zapraszają w nielutonym żalu pozostałe córki, zięć i wnuczka, Krewnych i Znajomych. 620g

Dlaczego król rumuński zażądał natychmiastowego powrotu królowej Marii z Ameryki?

Sensacyjne rewelacje paryskiego dziennikarza.

Oryginalna korespondencja „Il. Kurjera Codz.”.

Paryż, 28 października.

Prasę całego świata obiegła pogłoska, jakoby król rumuński Ferdynand zażądał drogą telegraficzną natychmiastowego powrotu królowej Marii, bawiącej z synem Mikołajem i córką Ileaną w Ameryce, oraz jakoby powodem tego była opinia ludności rumuńskiej, wyrażona bez ogródek w tamtejszej prasie, a uznająca pobyt ów za niebezpieczny dla prestiżu dynastycznego.

W jednym z dzisiejszych dzienników wieczornych („Paris-Soir”) pojawił się artykuł, zawierający sensacyjne rewelacje o całej tej sprawie.

Królowa Marija w roli autorki scenariusza filmowego.

Zdaniem autora powyższych relacji (podpisanego trzema iksami), powodem wszystkiego jest pewien nieszczęśliwy... film. Przed dwoma laty królowa Marija, znana ze swych upodobań artystycznych, wyraziła chęć napisania oryginalnego scenariusza do filmu, któryby był hołdem dla idealnego piękna. W zamiarze tym utwierdziła królową jej życzliwa przyjaciółka, głosząca ze swych pomysłów i wysokiej wartości artystycznej baletów, Loie Fuller i na usługi królowej oddała swą trupę baletową, która istotnie zrealizowała ów film pod kierunkiem pewnego młodego reżysera w Cap Martin, na Łazurowym Wybrzeżu.

Po tej poezji jednak zaczyna się proza. Film ten, kręcony według scenariusza królewskiej autorki, kosztował kilka milionów, i, o ile nie zostanie korzystnie sprzedany, obciąży szkatułę królowej bardzo poważną sumą. Ponieważ zaś obecnie jedynym odbiorcą podobnych rzeczy, mogącym dobrze zapłacić, jest Ameryka, przeto nie pozostawało nic innego, jak sa-

mej udać się tam osobiście, aby film sprzedać.

Prasa amerykańska nie jest elegancka dla dam.

Rewelacje powyższe uzupełnione są wzmianką o tem, co prasa amerykańska wypisuje na temat pobytu królowej Marii, oraz przyjacielskiego stosunku, którym zaszczyca Loie Fuller, bawiącą właśnie ze swym baletem na wielkim tournée po Ameryce. Nie odznaczają się owe, pełne niedomówień, głosy prasy amerykańskiej zbyt wielką galanterią wobec królewskiego gościa, to też nie można się dziwić, że król Ferdynand postanowił odjąć żadnym sensacji reporterom za oceanem przedmiot do najmniej podobniejszych domysłów, mogących istotnie zaszkodzić prestiżowi dynastji rumuńskiej.

K. Helle.

Królowa rumuńska — naczelnikiem szczeplu indyjskiego.

(Kr.). Prasa amerykańska przynosi ustawicznie ciekawe i frapujące szczegóły i szczegółiki z podróży królowej rumuńskiej Marii. Onegdaj podały dzienniki tamtejsze, że naczelnik indyjskiego plemienia Osągów zaprosił królową na swoje terytorjum i przytem zamianował ją honorowym naczelnikiem tego szczeplu.

Królowa otrzymuje niezliczone propozycje od rozmaitych firm, ofiarujących swe usługi w propagandzie. I tak np. pewna firma ogrodnicza dała jej w podarunku srebrną łopatę z prośbą, by używała jej w swoim ogrodzie.

Most między Ameryką a Europą.

Nie fantazja à la Verne, lecz plan istotny.

Kraków, 30 października.

W ostatnich czasach dosyć często w amerykańskich pismach można czytać omawianie tej właśnie kwestji. Nie jest to wcale utopia, temat dla Juliusza Verne'a. Przeciwnie, najpoważniejsi uczeni, inżynierowie, finansjści, zastanawiają się nad tym problemem, jakkolwiekby on wyglądał fantastycznie. Żyjemy w epoce, w której wiele rzeczy, uważanych dotychczas za niemożliwe, obiekty się w ciasto. Dla techniki ostatnia wojna oddała takie usługi, że stała się ona śmielszą, niż była kiedykolwiek dotychczas. Szczytem tej śmiałości jest ów most, który ma mieć długości 1.900 mil. Ma on łączyć dwa najbardziej zbliżone do siebie punkty dwóch światów, mianowicie Queensstown w Irlandji i St. Johns w Nowej Fundlandji.

Co do sposobu konstrukcji tego mostu, to panuje ogólne przekonanie, że najodpowiedniejszym systemem byłby system łańcuchowy, przedewszystkiem dlatego, ponieważ umożliwiałaby największą rozpiętość pomiędzy poszczególnymi filarami. Inżynierowie amerykańscy zdołali już na tym punkcie wielkich rozpiętości dokonać rzeczy nadzwyczajnych. I tak np. most na rzece Manhattan pod Nowym Jorkiem, ma rozpiętości 987 metrów. Most w Teksas nad zatoką Galveston spoczywa tylko na czterech podporach, a długość jego wyraża się w imponującej cyfrze 3.309 metrów.

Owa kwestja podopór jest właśnie najtrudniejsza w tym wypadku. Jeżeli się ją rozwiąże, wszystko pójdzie jak z płatka. Wbijanie słupów do dna morskiego, budowanie ścian z olbrzymich bloków betonowych, jest o tyle możliwe, o ile na pracę pozwala ciśnienie wody. Najsilniejsze, z najgrubszej stali sporządzone skafandry, zawodzą w większych głębiach. A oto właśnie w środku tego projektowanego mostu są głębie 3.000 metrów. W jednym miejscu głębina wynosi 4.768 metrów! Mont Blanc, zanurzony w tem miejscu, wystawałby tylko o 42 metry ponad zwierciadłem wody. Wobec tego wyloniła się myśl, że w tych głębiniach zrezygnowałoby się z prac

podwodnych, tylko żeby się wybudowało olbrzymie pływak, coś niby gigantyczne pontony, któreby były tak silnie umocowane na kotwicy, że nawet największa by ich nie zdołała ruszyć. Na tych pontonach byłyby zawieszane odcinki mostu, idące nad największymi głębinami.

Co do samego mostu, wyobrażają go sobie Amerykanie tak, że byłby on wysoki na dwa piętra. Na poziomie pierwszego piętra byłaby linja kolejowa, na poziomie zaś drugiego piętra droga dla autobusów i dla pieszych. Naturalnie projekty też nie zapominają o stacjach, które dawałyby zmęczonym podróżnym sposobność wypoczynku, rękoma parowym nabrań węgla, a automobilom benzyny. Również inne szczegóły zostały w pismach amerykańskich gruntownie omówione.

Koszta budowy takiego gigantycznego mostu wyrażają się w cyfrach zawrotnych, jednakowoż dla Ameryki zupełnie nie niedościgłych. Czas pracy jest obliczony na 18 lat. Ciekawe jest też, że w tym projekcie budowę mostu powierzono armjom amerykańskiej i angielskiej, tak, że wojownicy obu tych państw wzięliby udział w stworzeniu największego pokojowego dzieła współczesności. Niebawem perspektywy otworzyłyby się dla handlu i komunikacji. Należy sobie tylko wyobrazić, że podróż ekspresu po szynach z Europy do Ameryki wyniosłaby tylko 40 godzin! Nie do pomyślenia są też przemiany, jakimi podległa również i komunikacja okrętowa z chwilą, gdy zjawiliby się taki potężny konkurent. Naturalnie również nastąpiłoby znacznie większe zbliżenie między Europą a Ameryką, ponieważ już w dostównym znaczeniu byłby między tymi dwoma krajami przerzucony most.

Nie jest to, jak już wyżej powiedzieliśmy, dla geniuszu ludzkiego nie do przeprowadzenia. Jeszcze niewiele lat temu, a kiedy przypuszczał o możliwości takich realizacji, jak podróż powietrzna Warszawa-Tokio, albo przelot Zeppelinem nad oceanem Atlantyckim! Może w ciągu niewielu lat i ta ostatnia utopia stanie się rzeczywistością.

Paryskie sensacje kryminalne.

Tragiczny zgon paryskiego malarza.

Paryż, 27 października.

Znanego w paryskich kołach kulturalnych artystę-malarza de Goyon znaleziono onegdaj przedpołudniem w jego mieszkaniu na Rue de Lille martwego. Śmierć ta wywołała żywe zainteresowanie ze względu na to, że nierozstrzygnięta dotychczas kwestja pozostaje czy zachodzi tutaj wypadek samobójstwa czy też zbrodni.

Ponieważ malarza nie widywano już od kilkunastu dni, więc tknięta złem przeczuciem, portjerka dała znać o tem zniknięciu bratu malarza Feliksowi de Goyon, który pracuje literacko pod pseudonimem Feliksa de Gray. Zawezwano ślusarza, który otworzył zamknięte drzwi mieszkania artysty. Wchodzącym przedstawił się tragiczny widok. Mario de Goyon leżał w saloniku na podłodze obok otomany z raną postrzałową — prawej skroni. Obok leżał mały brau-

ning. Wszystkie poszlaki przemawiały za samobójstwem.

Pierwsze wątpliwości wyloniły się wtedy, gdy brat Maria oświadczył stanowczo, że uważa samobójstwo za wykluczone. Feliks de Goyon zeznał co następuje:

— Mój brat był zbyt dobrotliwym, słabym i za mało ufnym. Utrzymywał on stosunek miłosny z pewną mężatką, który to stosunek ja uważałem za bardzo niebezpieczny. Staralem się też nakłonić go, aby zerwał tę znajomość. Mario jednak choć kochał mnie bardzo i ufał mi, w tym wypadku nie chciał posłuchać mej rady. Ach, gdyby był usłuchał! Lekceważąc moją radę zrobił sobie kilku zaciętych nieprzyjaciół. Nie wierzę w samobójstwo. Gdyby brat mój dobrowolnie odebrał sobie życie, to pozostawiłby dla mnie choć kilka słów pożegnania. Jeszcze jeden ważny moment przemawia przeciwko hipotezie samobójstwa. Mianowicie rewolwer leżał obok lewego ramienia. Mario zatem musiałby trzymać broń lewą ręką, a nie był przecież małym dzieckiem.

Ja skonstruowałbym inne przypuszczenie. Brat mój lubił czasem kłaść się w ubraniu na otomanie, przyczem nabity rewolwer leżał zawsze obok na stoliku. I oto w czasie, gdy spał weszła do pokoju osoba, mająca zamiar go zgładzić i skorzystała ze sposobności. Słyszałem, że brata mojego nie widziano już od dnia 7-go października. Prawdopodobnie zbrodnię spełniono w dniu 8-go października.

W tym dniu pocztą wręczyła mu list od jego przyjaciółki, list o treści więcej, aniżeli dziwnej. Więcej narazie nie mogę powiedzieć. Wkrótce może dowiemy się bliższych szczegółów. Dodaję jeszcze tylko jedno, że Mario często otrzymywał pogroźki śmierci. W każdym razie nie spocznę, dopóki nie wyjaśnię tej tajemnicy, która otacza śmierć mego ukochanego brata.

Dochodzenia śledcze wykazały, że poza Mariem de Goyon jeszcze druga osoba posiadała klucz od mieszkania. Oczywiście w tę stronę skierowało się podejrzenie.

W przeciwieństwie do opinii brata zmarłego dwaj przyjaciele malarza twierdzą, że Mario nosił się z myśłami samobójczymi i że do nich w pierwszych dniach października powiedział: „Nie pozostanie mi nic innego, jak odebrać sobie życie“.

Feliks de Goyon upiera się jednak przy podejrzeniu, że brat jego padł ofiarą zbrodni.

Tajemniczy zamach na paryską gwiazdę kinową.

W okolicy Paryża wykonany został tajemniczy zamach na piękną śpiewaczkę Ginę Palermę, gwiazdę teatrzyków Varietes oraz kinoteatrów. Pani Palermę posiada willę w okolicy Paryża i po każdym przedstawieniu jedzie własnym samochodem do owej posiadłości. Otóż pewnej nocy zbudziły ją strzały rewolwerowe i brzęk tłuczonych szyb w oknach.

Śledztwo wykazało, że jakiś nieznany osobnik przedostał się po drabinie do okna sypialnego pokoju śpiewaczki i dał do niej, leżącej wówczas w łóżku, szereg strzałów. Na szczęście strzały chybiły i kule znalazły się utkwione w ścianie.

Gina Palermę oświadcza, że ma się tu do czynienia z wendettą. Zznaje ona, że ma nieprzyjaciół, którzy z nieznanych powodów chcą się na niej zemścić. W ostatnich czasach otrzymywała ona mnóstwo pogroźek listowych.

W całej tej historii najosobliwszą jest rzeczą, że ów nocny przestępca przedostał się do okna sypialni śpiewaczki na dwóch drabinkach, połączonych ze sobą drutem, opartych, gdyż były zbyt krótkie, na dwóch krzesłach ogrodowych. Osoba, która po tej drabinie weszła, musiała być więc albo bardzo lekka, albo też musiała posiadać wielką zręczność akrobatyczną. Osobliwa też jest rzeczą, że p. Palermę nie chce wymienić nazwisk swoich rzekomych nieprzyjaciół. Powiada ona, że nienawidzi reklamy i nie chce, aby o niej dużo mówiono, ale nie ma jednak nic przeciw zamieszczeniu jej podobizny w dziennikach paryskich. Złożyła twierdząc, że p. Palermę sama urządziła na siebie zamach, właśnie dla celów — reklamowych..

Potworna zbrodnia zgrodniałego syna.

(K. H.). Opinia publiczna w Paryżu, pomimo, iż przyzwyczajona jest do najpotworniejszych zbrodni i niezbyt łatwo przejmując się, tym razem została do żywego poruszona zamięchem 19-letniego chłopaka na własną matkę.

Przed kilku dniami Angielka, pani Elżbieta Konried, starszka 60-letnia, przybyła od paru tygodni z Londynu do Paryża, otrzymała od swego młodszego syna Herberta, zatrudnionego od dwóch miesięcy w jednym z angielskich banków paryskich list, naznaczający jej spotkanie w godzinach popołudniowych w Łasku Bułońskim, koło Łaskady, spadającej z jednego stawu do drugiego. Obok kaskady jest ciemna grot.

Pani Konried udała się na wskazane miejsce, a w niedługi czas potem znaleziono ją z ranami na głowie w lodowatej wodzie stawu. Przewieziona do szpitala, oświadczyła po przyjsciu do przytomności, że kiedy czekała na syna, jakiś nieznany jej młody człowiek wypadł z grotu i rzucił się za nią, usiłując wyrwać woreczek ręczny, w którym miała trochę kaskadowności i pieniędzy. Chciała się bronić, a wtedy tamten zadał jej kilka ran w szyję i głowę, a następnie wrzucił do stawu.

Zeznania nieszczęśliwej kobiety wydały się komisarzowi policji podejrzaną, zaś kilka innych szczegółów zwróciło jego uwagę na owego syna pani Konried. Aresztowano go nazajutrz, a wtedy ten z całym cynizmem przyznał się do wszystkiego, oświadczając, że uczynił to dlatego, aby wydrzeć matce pieniądze, które zawsze nosiła ze sobą w woreczku.

Dodał jeszcze, że póki matka żyje, nie wyjawia całej prawdy i że „mogą go zgilotynować“ jeżeli zechcą.

Zyciu nieszczęśliwej matki, która za żadną cenę nie chciała wydać syna, nie grozi niebezpieczeństwo.

W całej tej dziwnej sprawie zdaje się tkwić jakaś tajemnica, która, niewiadomo, czy dojdzie kiedykolwiek wiadomości ogółu.

Palac Staszica w Warszawie.



Zdjęcie na płycie kraj. „Alfa“.

Ag. Fot. „Światowida“.

Palac Staszica odzyskał wreszcie swój dawny wygląd. W tych dniach usunięto mianowicie część obrzydliwego oparkowania, którem palac dotychczas był odgradzany od Krakowskiego Przelmieścia. Usunięcie oparkowania odsłoniło piękne arkady parteru palacu.

Wszystkie Panie! zachwycić się będą elegancją i toaletami
Wszyscy Panowie! zostaną oszołomieni urodą i pięknnością

VIVIAN GIBBSON w Hrabinie - Maricy -

ZOFJA AKSAKOWA

Długoletnia współwł. firmy W. Szajdakowski i Ska. w Krakowie, ul. Szczepańska 11, po rozwiązaniu spółki prowadzi samodzielnie

przy ul. Wiśnej L. 4.

handel przyborów do krawieczyny oraz pończoch i rękawiczek po cenach konkurencyjnych. — Polecając się PT. Publiczności, upraszam o liczne odwiedziny. 1595k

Obszerne piwnice na wino w śródmieściu

poszukuje 1590k

Firma Perlberger i Schenker, Kraków, ul. Grodzka 48.



Związek Podurzędników Instytucji Finansowych w Krakowie

urządza 619 g

DOROCZNĄ ZABAWĘ JESIENNĄ

w salach Sokoła krakowskiego w niedzielę dnia 31-go października 1926 r.

Bliższe szczegóły na afiszach.

Zjazd Koleżeński

Maturzyści Szkoły realnej w Krakowie z roku 1901-go urządzają 25-letni zjazd maturalny w Krakowie w sobotę dnia 20 listopada 1926.

Prosimy kolegów o składanie adresów swych w terminie wcześniejszym na ręce: Inż. Oleś Julusz, Kraków, ul. Tyniecka 1, lub inż. Drozdowski Zygmunt, Kraków, ul. Barska 12. 1596k

Podziękowanie.

Wszystkim tym, którzy ostatnią oddali usługę naszej najdroższej s. p. Janusi z Huetów Kasztelowej i wyrazili słowa współczucia — tą drogą składamy serdeczne podziękowanie 615z

Mąż i Matka.

Co dzień niesie?

30
października

Sobota

Zenobiusza m.

Gr.-kat. 16 Żółteń. Andreja

Kalendarzyk astronomiczny:

Wschód słońca	Zachód słońca	Długość dnia	Dnia ubyto	Wschód księżycy	Zachód księżycy	Faza księżycy
6:27	16:13	9:43	4m		14:37	

—o—

Wisła w dolnym biegu stale wzbiera.

Z Torunia telefonuje nasz korespondent (B), że stan wody na Wiśle wynosił wczoraj 2'39 m. ponad stan normalny. Woda przybiera stale, punkt kulminacyjny spodziewany jest jutro, tj. osiągnie 4'30 m.

Z Bydgoszczy sygnalizują również gwałtowny przypływ wody. Stan wody wynosił wczoraj 4'30 m. i o ileby się sytuacja nie poprawiła, spodziewany jest wylew.

Pod Warszawą Wisła opada.

Warszawa, 29 października. (Szcz.) Woda na Wiśle opada.

Kra na Bałtyku.

Z Gdańska donoszą, że we wschodniej części Bałtyku pojawiła się kra tak gęsta, że uniemożliwiła zupełnie żeglugę okrętów żaglowych.

Zdaje się być pewnem, że motorówka, wysłana z portu gdańskiego w obsadzie dwóch ludzi — o czym donosiliśmy — jak również druga motorówka, którą wyjechała na jej ratunek — zginęła wraz z załogą, ponieważ dotąd niema o niej żadnej wiadomości.

Program przyjęcia

Ks. bisk. Lisieckiego na G. Śląsku.

Z Katowic telefonuje (H). W sobotę i niedzielę, 30 i 31 b. m. witać będzie Górny Śląsk nowego biskupa ks. Arkadiusza Lisieckiego, który w dniu 1 listopada odbędzie uroczysty ingres do katedry katowickiej.

Nowy biskup jest Poznańczykiem, gdzie zasłynął jako znakomity pracownik społeczny wśród młodzieży robotniczej. Przybędzie on na Górny Śląsk w sobotę o godz. 4 popoł. do Lublińca, gdzie nastąpi pierwsze powitanie. Później odjedzie ks. biskup do Piekar i tam zatrzyma się do dnia następnego. W niedzielę po nabożeństwie nastąpi odjazd z Piekar i tam zatrzyma się do dnia następnego. W niedzielę po nabożeństwie nastąpi odjazd z Piekar do Katowic samochodami. Po drodze do Katowic będzie witany nowy biskup we wszystkich miejscowościach, jak Brzeziny, Michałowice, Chorzów, Siemianowice i t. d. Towarzyszyć będzie orszakowi biskupiemu bandaeria konna.

W Katowicach nastąpi powitanie nowego biskupa na rynku. Mowę powitalną wygłosi prezydent miasta, dr. Górnik, przed katedrą powita ks. biskupa wo-



Za spokój duszy s. p.

JANA MICHALIKA

odbędzie się dnia 1 listopada w kościele O. O. Kapucynów przy ul. Kapucyńskiej w Krakowie, o godzinie 10-tej

MSZA ŚW. ZAŁOŻNA

o czem przyjaciel i życzliwych zawiadamia pozostała

611g **ŻONA Z CÓRKĄ.**

KAWIARNIA ESPLANADE 1627 k PODWALE KAROLA WOŁKOWSKIEGO

wprowadza obecnie szereg zmian, na sposób zagraniczny:

SOUPÉ (kolacja) złożona z kilku dań, oraz — a la carte. —
okocimskie na szklanki wprost z beczek. Bufet obficie zaopatrzony. — Kuchnia pod gwarancją tylko na deserowym maśle, na sposób przedwojenny.
KONCERTY POPÓŁDNIOWE od 5½ do 7 i WIECZORNE od 8½ znakomitego zespołu muzycznego prof. KOPYSTYŃSKIEGO.
Przy kawiarni DANCING WIECZORNY. W sobotę niedzielę i święta oraz jako nowość we czwartki **five o'clock tea** taneczny od 5 do 7.
Ceny umiarkowane.

jewoda dr. Grażyński. W katedrze odbędzie się nabożeństwo, odczytanie były papieskiej i złożenie hołdu nowemu Państwu. Wieczorem o godz. 9 w salach magistratu katowickiego odbędzie się **rant**.

Z Krakowa przybywa 31 b. m. do Katowic arcybiskup ks. Sapieha i dwaj członkowie kapituły katedraleskiej, oraz przedstawiciele wydziału teologicznego U. J. Nadto przyjeżdżają do Katowic biskupi częstochowski ks. Kubina i ks. Okoniewski z Pelplina.

Delegacje zagran. na uroczystościach Chopinowskich w Warszawie.

Z Warszawy donosi korespondent (Szcz.) Na uroczystość odsłonięcia pomnika Chopina przybędą następujące delegacje zagranicznych kół muzycznych: z Paryża J. Hun, prof. Paweł Vidal, oraz R. Brussel, z Kopenhagi red. S. Hetch, ze Sztokholmu A. Jaer-nefelt, z Belgradu Milijewicz, z Rygi prof. Vitols, z Madrytu Carlos Bosch, z Wiednia dr. J. Marks, z Aten Mitropulos, z Hagi Kelarets, z Sofji Szeszma-nof, z Londynu Elgar.

W związku z uroczystościami Chopinowskimi poczta warszawska będzie stemplować wszystkie znaczki w dniach od 12—18 listopada specjalną pieczęcią z tekstem „Fryderyk Chopin 1810—1849 Warszawa. Odsłonięcie pomnika”.

Sledztwo o napad na p. Zdziechowskiego trwa w dalszym ciągu.

Z Warszawy donoszą: Zjednoczenie polskich stowarzyszeń wystosowało obszerny list do p. marsz. Piłsudskiego, jako prezesa Rady ministrów i ministra spraw wojskowych w sprawie napadu na pos. Zdziechowskiego. Zjednoczenie domaga się, ażeby marsz. Piłsudski wpłynął na władze śledcze w kierunku bezwzględnej wykrucia sprawców.

Sledztwo za sprawcami napadu na pos. Zdziechowskiego trwa w dalszym ciągu, wszelkie więc pogłoski, jakie ostatnio kursowały o rzekomo umorzeniu sprawy, nie odpowiadają prawdzie. Przeciwnie jak załamują z kół sądowych, sledztwo prowadzone jest z całą energią, a rezultaty będą znane za kilka tygodni.

Kiedy nastąpi ogłoszenie amnestji?

Z Warszawy telefonuje (Szcz.): „Wilenskoje Utro” donosi, jakoby minister sprawiedliwości Meysztowicz zapytany, kiedy będzie ogłoszona amnestja, miał oświadczyć, że amnestja jest już gotowa, a ogłoszona będzie w najbliższym czasie. Jako bliższy termin ogłoszenia amnestji określił minister czas przed Bożem Narodzeniem.

Nowelizacja ustawy o spoczynku niedzielnym?

Z Warszawy telefonuje (Szcz.): Przedstawiciele Koła żydowskiego konferowali wczoraj z ministrem pracy w sprawie skasowania niedzielnego przymusowego odpoczynku dla żydów. Minister zapewnił, że ustawa o spoczynku niedzielnym będzie znowelizowana, przed wniesieniem wszakże noweli do Sejmu rząd zasięgnie opinii kół sejmowych, w tej liczbie też Koła żydowskiego.

Podwyżka taryfy kolejowej.

Donoszą z Warszawy: Na podstawie uchwały Rady ministrów, zakomunikowanej w dniu wczorajszym państwowej Radzie kolejowej z dniem 10 listopada b. r. podniesiona zostanie kolejowa taryfa osobowa i towarowa o 10 procent.

Jak się dowiadujemy, w ruchu towarowym wyłączone mają być z podwyżki te niektóre transporty towarowe, przeznaczone na eksport.

Nauczycielstwo przeciw przymusowemu należeniu do Kasy chorych.

(P.). Wicepremier dr. Bartel, jako kierownik ministerstwa oświaty, przyjął onegdaj delegację Towarzystwa nauczycieli, kół przelozonych i Zjednoczenia zrzeszeń rodzicielskich w Polsce.

Delegacja przedstawiła p. wicepremierowi ciężkie położenie prywatnego szkolnictwa średniego, zwłaszcza zaś uskarżała się na uciążliwe opłaty na rzecz Kasy Chorych. Opłaty te zmuszają w rezultacie szkoły do podnoszenia wpisowego, co bardzo dotkliwie odbija się na kieszeni rodziców i utrudnia kształcenie młodzieży.

Delegacja prosiła p. wicepremiera, aby do czasu znowelizowania ustawy o Kasach Chorych wstrzymano przymusowe ściąganie świadczeń na rzecz Kasy Chorych od nauczycielstwa prywatnych szkół średnich.

Dr. Bartel po porozumieniu się z ministrem pracy obiecał przychylnie i zasadniczo rozpatrzenie tej sprawy.

Czy życie istnieje na Marsie?

Astronomowie amerykańscy poczynili wielkie przygotowania celem doszukiwania się nowych znaków życia na Marsie.

Astronomowie ci sądzą, że teleskopy wielkiego obserwatorium we Flagstaff, w Arizonie, oraz obserwatorium na górze Wilson i w innych okolicach Stanów Zjednoczonych będą miały obecnie bardziej korzystne do obserwacji warunki aniżeli w roku 1924.

Profesor Luyton z obserwatorium Harvarda jest pełen nadziei. Dzisiaj — powiada on — jesteśmy w stanie stwierdzić, czy życie na Marsie jest możliwe, oraz dowiedzieć się, jak w danym razie to życie się manifestuje.

A więc — czekajmy dalszych relacji.

Legenda o Janie Orth'cie znowu upadła.

Falszwy Jan Orth w Southampton.

(Kr.) Przypominają sobie Czytelnicy zapewne — o czym pisały angielskie dzienniki, a i my za nimi powtórzyliśmy, że wdowa po pewnym marynarzu, Irlandka, Katarzyna Tuppein, utrzymuje, jakoby zmarły jej mąż, John Tuppein — był zaginionym arcyks. Janem Orthem i że ona postanowiła zgłosić swe pretensje do spadku arcyksiążęcego.

Już przeszło od 30 lat pojawiają się systematycznie podobne wieści. Oszuści, fanteści i majromajści spryciarze usiłują odgrywać rolę zaginionego księcia. Do ich szeregu przybywa jeszcze marynarz z Southampton.

Opowiadania starej kobiety są tak nielogiczne i sprzeczne z sobą w szczegółach, że nie przedstawiało najmniejszej trudności — wykazanie nieprawdziwości tych opowiadań. Kim był John Tuppein — nie

wiadomo, ale pewną jest rzeczą, że z Janem Orthem nic wspólnego nie ma.

Los zaginionego księcia jak był, tak jest dotychczas niewyjaśniony.

Szef II oddziału sztabu generalnego.



Zdjęcie na płycie kraj. „Alfa”. Ag. Fot. „Światowida”.

Szefostwo drugiego oddziału sztabu generalnego objął w tych dniach b. nasz attache wojskowy w Angorze, podpułk. sztabu generalnego I. Schütz. — Zdjęcie nasze przedstawia pułk. Schützla w jego gabinecie.

Bandyci grasują nadal w Warszawie.

Napad 3 zamaskowanych zbójów na kupca.

Wczoraj znow w Warszawie dokonano bestialskiego napadu. O to do sklepu niejakiego Sasa na Woli, wieczorem zapukał jakiś nieznaną osobnik, zadając sprzedaży papierosów. Sasowa nie podejrzewając nic złego, otworzyła drzwi.

W ciemnym otworze wejściowym musiała jednak zauważyć coś strasznego, gdyż wydala okrzyk przerażenia. W wejściu stali 3 zbój. W rękach błyskały rewolwery. Twarze mieli do połowy owiązane jakimiś brudnymi szmatami, oczy opuszczone na ozy, kolnierze podniesione do góry.

W jednej chwili rozwarli uchylone drzwi, pchnęli brutalnie Sasową i wdarli się do środka, drzwi zamkając. Lufy rewolwerów przyłożyli kobiecie do skroni. Steroryzowanej kazali milczeć i prowadzić do mieszkania.

Wnet znaleźli się w pokoju. Dopadli do p. Sasa, wypchnęli go na środek i grożąc śmiercią, polecieli małżonkom natychmiast oddać gotówkę i rewolwer. Kiedy usłyszeli odpowiedź, że nie mają w domu ani pieniędzy, ani broni, zaczęli bić swe ofiary kołbami rewolwerów i strzelać na postrach w sufit. Sasowa załapała się krwią.

— Dawać obrączki, a prędzej, żebyśmy wam nie pomogli — zawołał bandyci.

Przerażeni Sasowie usłuchali. Gdy wreszcie bandyci spostrzegli, że ani jedno, ani drugie z katowanymi nie daje żadnych wskazówek, wepchnęli ich za szafę. Jeden z drabów stanął przy nich na straż i gotowym do strzału browningiem. Dwaj inni zaczęli płądować po mieszkaniu i sklepie. Jeden w pokoju szukał pieniędzy, przewracając pościel, wyrzucając całą zawartość szuflad i szafy na środek pokoju, drugi pobiegł do sklepu i ciskał do dwóch wielkich worków co mu tylko wpadło w ręce.

Dwa worki mocno wypchane herbata, papierosami i artykułami spożywczymi stały gotowe. Na dany przez jednego z bandytów znak wszyscy trzej, grożąc browningami, zapowiedzieli Sasom, że spotka ich śmierć, jeśliby wyszli z za szafy przed upływem 3 godzin, lub pisnęli o całym zajściu choć słówko. Jednakże jeszcze bandyci byli w bramie, kiedy sklepikarz wyskoczył z za szafy i podbiegł do okna. Rozległ się brzęk stłuczonej szyby i rozdzierający głos:

— Ratunku! bandyci! ratunku!...
Przerażliwie knzyki musieli usłyszeć nawet bandyci, gdyż w przerażeniu porzucili oba wyładowane worki w bramie i rzucili się co sił do ucieczki. Za zbiegami zarządzono energiczny pościg.

Zatarg o pogrzebanie popiołów zmarłego na cmentarzu żydowskim.

Sprawa pochowania na warszawskim cmentarzu żydowskim popiołów spalonego w krematorium w Gdańsku kupca żydowskiego Wiesła, wywołała — jak już pisaliśmy — ogólne poruszenie wśród sfer żydowskich stolicy. Rabinat warszawski bezwarunkowo nie chciał zezwolić na pochowanie w grobowcu rodzinnym. Wobec jednak stanowczego stanowiska komisariatu rządu, postanowiono w gminie żydowskiej szukać jakiegoś kompromisu wyjścia i w tym celu odbyło się posiedzenie zarządu gminy. Rabin Perlmuter, były poseł, uważał, że należy popioły pochować, a w trakcie uzasadniania swego stanowiska rozplakał się i nagle stracił przytomność. Po dłuższych zabiegach doprowadzono go do przytomności. Fakt ten wywołał żywe komentarze wśród żydów.

Po długich dysputach, świeccy członkowie gminy opuścili posiedzenie, ażeby rabinom umożliwić za-

stanowienie się nad odpowiednią uchwałą. Wreszcie po bardzo burzliwej naradzie, rabinat uchwalił, iż w myśl przepisów religijnych, rabinie jeszcze raz oświadcza, że ciało, spalone w krematorium, nie może być pochowane na cmentarzu. Jednakże po zaznajomieniu się z różnymi motywami testamentu, jak również po dojściu do przekonania, iż b. p. Wiesel nie chciał się umyślnie spalić, lecz tylko, by ułatwić dzieciom przewiezienie zwłok, o ile umrze zagranicą — uchwalono jako wyjątek pochować popioły przy końcu ulicy cmentarnej (pod murem). W przyszłości żadne wyjątki w takich wypadkach czynione nie będą.

Uchwała ta jednakże nie wyczerpuje kwestji pochowania b. p. Wiesla, albowiem rodzina obstaje przy tem, aby jego prochy zostały w grobowcu familijnym, a nie pod murem.

Bateria górskiej artylerji w walce z jednym bandytą.

Siedmiu żandarmów poległo w tej walce.

(Kr.). O szczególniejszej, krwawej walce bandyty z całą baterją armat — donoszą z Zagrzebia.

Bardzo młody, bo dopiero 18-letni, ale bardzo zużwały i na wszystko zdecydowany bandyta, Ganja Dautowicz — uciekł w okoliczne góry i, gdy współtowarzysze wszyscy go opuścili — schronił się

w leśny ostęp i jał się zaciebie bronić przeciw ohlegającym go żandarmom. Okopał się, a miał znaczny zapas amunicji.

W pierwszym dniu zabił trzech żandarmów. Na jutro ruszyli na niego żandarmi z granatami ręcznymi — bez żadnego pociesającego rezultatu dla

oblegających. Zarekwirowano tedy baterie górskich armat, której jednak nie powiodło się unieszkodliwić zbója. Na trzeci dzień zarządzono generalny atak ze wszystkich stron, który od razu przypłacono został śmiercią dalszych 4 żandarmów, zastrzelonych przez bandytę. Ostatecznie Dąbowski został rozstrzelany przez granat ręczny.

O zuchwałości śmiłości świadczy, że zbój, wyczerpany własną amunicją — w nocy wychodził ze swej kryjówki i wykradał zabitym przez siebie żandarmom — amunicję i prowianty!...

Ulubieniec kobiet

Harry Lidtke



1625k

Już wkrótce będzie nas bawił
we wspaniałym obrazie: „Mrabina Marica“

NA FALI.

Popłynąłbym na szerokie morze,
na maleńkiej barce-lupinie,
zapatrzony w budzące się zronce.
Niech ma barka w dal nieznaną plynąć,
niechaj widzę jeno wód przesłane,
błękit nieba nad sobą jedynie.

Wypląnąłbym na szemrzące fale,
w dźwięk muzyki jej zasłuchany,
topiąc oczy w jasnym wód kryształ.
Śród bezmiar, w jaśń słońca odziany,
ciągnąc żagiel leniwie, niedbale,
w światłym płynął piękny i nieznany.

Jah.

Przed „Zaduszkami“ w Krakowie.

(s) Załedwie kilkadziesiąt godzin dzieli nas od „Zaduszek“. W dniach tych podążą rzesze mieszkańców na mogiły swych rodzin i najbliższych, spoczywających w wiecznym śnie.

Nad grobami bohaterów.

Z okazji tej wydano następujący apel do mieszkańców Krakowa:

Obywateli! Nie zapominajcie w tych dniach także o grobach żołnierzy polskich! Zatrzymajcie się w podniosłym skupieniu u mogił wojowników o wolność z roku 1831 i 1863. Uczcijcie pamięć legionistów z lat 1914—1918 i żołnierzy polskich z roku 1920. Złóżcie hołd ceniom bohaterów walki o wolność, równość i niepodległość Rzeczypospolitej.

Z krwi Ich i znoju Polska powstała, by żyć!

Cześć i wieczna chwala Ich rycerskiej pamięci!

Związek Legionistów w Krakowie komunikuje: Dnia 1 listopada zbiorą się legionści o godz. 1½ popoł. obok Barbakanu, skąd wyruszą manifestacyjnym pochodem wspólnie z innymi organizacjami na cmentarz rakowicki, aby złożyć hołd na grobach legionistów i żołnierzy polskich, poległych w obronie Ojczyzny.

Zaduszki na Wawelu.

We wtorek 2 listopada b. r. o godz. 9 rano, jako w Dzień Zaduszny, w bazylice metropolitańskiej na Wawelu będzie odprawiona uroczysta msza św. żałobna za dusze wszystkich wiernych zmarłych. Po mszy św. wewnątrz świątyni żałobna procesja za dusze zmarłych. Na koniec kapituła metropolitańska z klerem archikatedralnym i z alumnami seminarium duchownego starodawnym zwyczajem procesjonalnie uda się do podziemi bazyliki, gdzie będzie odprawiane „Libera“ z modlitwami i „Salve Regina“ za dusze naszych królów i bohaterów.

Ogród na Rynku krakowskim.

Rynek krakowski od strony pomnika Mickiewicza przybiera już swój zwyczajny wygląd w okresie dni zadusznych. Cała prawie połać Rynku zasłana jest wieńcami i mnemio ozdobami na groby. Rynek przedstawia się jako ogród kwiatowy, gdzie na tle zieleni swą przeczystą bielą rzucają się w oczy astry — kwiaty jesieni...

Oschiste.

(Szcz) **PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ** wyjechał wczoraj o godz. 7:30 rano autem do Radomia. **DR. TADEUSZ FEDEROWICZ**, naczelny dyrektor M. Kasy Oszczędności w Krakowie, wyjechał na kongres instytucji oszczędności do Warszawy.

UROCZYSTOŚĆ OSWOBODZENIA KRAKOWA odbędzie się w dniu 31 października z następującym programem: O godz. 10-tej msza św. w kościele Najśw. Panny Marii, poczem nastąpi pochód pod ratusz, tam wygłoszone zostaną przemówienia, następnie odbędzie się tradycyjna zmiana wanty przy dźwiękach muzyki kolejowej, która po uroczystości będzie koncertowała na Rynku. Po całej uroczystości odbędzie się walne zebranie Związku uczestników oswobodzenia miasta Krakowa w sali konferencyjnej magistratu.

PRZED ODSŁONIĘCIEM POMNIKA GEN. ZIELIŃSKIEGO. Związek Legionistów w Krakowie wzywa swych członków by wzięli najliczniejszy udział w uroczystości odsłonięcia pomnika w dniu 31 bm. na grobie generała broni ś. p. Zygmunta Zielińskiego, dowódcy i wielkiego żołnierza Legionów w polskich. Zbiórka o godzinie 9 rano w lokalu Związku, ul. Florjańska 1. 53, skąd pochód wyruszy na cmentarz.

„Królewskie“ plotki i sensacje o Polsce zagranicą.

Plotka, ta wszechwładna pani prasy warszawskiej, świeci dzisiaj istne orgie. Urzędowe lub półurzędowe informacje o pobycie Marszałka Piłsudskiego w Nieświeżu, nie wystarczają sylfom dziennikarskim w Warszawie i z radością chwytają choćby najbardziej nonsensową plotkę i przerabiają ją, stosownie do kierunku politycznego danego pisma. Te naprawdę „tatarskie historie“ pojawiają się codziennie na szpaltach stołecznej prasy, nie też więc dziwnego, że korespondenci zagranicznych pism, po największej części zupełnie nieorientujący się w naszych stosunkach, biorą te wszystkie nonsensowe sensacje za dobrą monetę i przetęfają je do Wiednia, Berlina, Paryża czy Londynu.

„Radziwiłł — królem polskim“

Czytamy więc w pismach zagranicznych różne dziwy. Szczyt naiwności niewątpliwie zdobyło jedno z pism wiedeńskich, które na tytułowej stronie, grubymi czcionkami, przynosi następującą wiadomość:

„Książę Radziwiłł — królem polskim!“

Warszawa, 27-go października. Polska magnateria odbyła wczoraj w zamczysku nieświeżskim księcia Radziwiłła posiedzenie pod przewodnictwem Marszałka Piłsudskiego, na którym zapadły daleko idące uchwały. Na wniosek Marszałka Piłsudskiego uchwalili przedstawiciele polskiej szlachty porzucić republikański ustrój państwa i ogłosić księcia Radziwiłła królem polskim. Część polskiej prasy przyjęła uchwałę nieświeżską z olbrzymim entuzjazmem.

„Przed koronacją Piłsudskiego“

Z inną sensacją wystąpiły pisma francuskie, które

podają za londyńskimi „Timesami“ i „Daily Mail“ wiadomość, jakoby „na poufnym zebraniu, złożonym ze stu osób, pod przewodnictwem Marsz. Piłsudskiego, dyskutowana była sprawa bliskiej koronacji Piłsudskiego na króla polskiego.

Wiadomość ta wywołała wielką sensację, gdyż podają ją nawet tak poważne dzienniki, jak „Paris Midi“ i „Journal des Débats“.

Jaki cel?

Prasa zagraniczna zajmuje się wogóle bardzo żywo wizytą Marsz. Piłsudskiego, interpretując ją rozmaicie według swej orientacji.

„N. Wiener Tagblatt“ poświęcił dwa artykuły Polsce. Jeden wstępny, podsuwa ziemiaństwu polskiemu chęć zerwania dotychczasowej polityki wobec Niemiec, byleby uzyskać lepszy wywóz produktów rolnych do Rzeszy (I).

Drugi, w formie korespondencji z Warszawy, zajmując się wielkimi kłopotami polskiej dyplomacji i stwierdzając „całkowite załamanie się polityki sojuszu polsko-francuskiego“ (?), zdaje się wyrażać Polsce zwrot w kierunku Berlina, naturalnie za cenę ustępstw terytorjalnych (I).

Liberalna „Neue Freie Presse“ sprawę pobytu premiera Piłsudskiego w Nieświeżu przedstawia w ten sposób, że premier folguje pozornie pewnym dążeniom monarchicznemu ziemiaństwa polskiego, dąży zaś w rzeczywistości do oderwania ziemian od obywateli narodowej demokracji i chce osłabić przed wyborami to stronnictwo, jako zależne finansowo od wielkiej posiadłości ziemskiej.

Zmiany w min. spraw zagran.

Kierownictwo departamentu administracyjnego ministerstwa spraw zagranicznych objął w tych dniach b. attache poselstwa polskiego w Rzymie, podpułk. sztabu generalnego, Ignacy Matyszewski. Zdjęcie nasze przedstawia pułk. Matyszewskiego w ministerstwie spraw zagranicznych.

Zdjęcie na pl. kr. „Alfa“
Ag. Fot. „Światowida“



POSIEDZENIE RADY MIASTA KRAKOWA. Posiedzenie Rady m. Krakowa odbędzie się 4 listopada to jest we czwartek o godz. 5 popoł. w sali Towarzystwa Wzaj. Ubezpiecz. Na porządku dziennym sprawa nabycia gruntów u wylotu ul. Wolskiej na cele regulacyjne od p. Burnatowej, zatwierdzenie ofert na budowę domów mieszkalnych, nabycie gruntów w drodze wywłaszczenia pod regulację ulicy Rebotryka, szereg linii regulacyjnych i t. p.

O WĘGIEL DLA KRAKOWA. W ostatnich dniach daje się odczuwać w Krakowie brak węgla, gdyż kopalnie nie otrzymują przydziału odpowiedniej ilości wagonów. W miejskim składzie przy ul. Warszawskiej również węgla zabrakło. Prezydent miasta odniósł się telegraficznie do ministra komunikacji i wicepremiera Bartla z prośbą o stały większy przydział wagonów komunalnym kopalniom węgla w Jaworznie na wysyłkę węgla dla Krakowa.

DZIEŃ OSZCZĘDNOŚCI w województwie Krakowskim odbędzie się dn. 31 października.

UROCZYSTOŚĆ OTWARCIA ZJAZDU ESPERANTYSTÓW W KRAKOWIE nastąpi w niedzielę 31 b. m. o godz. 10 przedpoł. w auli Muzeum przemysłowego (Smoleńska 9).

CO JĄ SKŁONIŁO DO SAMOBÓJSTWA. Któż z nas nie zna owych straszliwych zgryzotów pożyłca małżeńського, albo owych niezgod między dziećmi i rodzicami, które człowiekowi obrzydają życie, czynią go zgorzkniałym mizantropem i odepinają wszelką wartość jego życia. To też nie rzadkie są wypadki samobójstwa na tle nieporozumień rodzinnych. Kronika policyjna dnia wczorajszego notuje znowu jeden taki wypadek. Ofiarą niesnasek rodzinnych padła p. M. Bolnetko, żona brzoźnownika, która w przystępie rozpaczki wypila większą ilość kwasu solnego. Pogotowie ratunkowe przewiozło denatkę w groźnym stanie do szpitala.

ZŁODZIEJ W KURNIKU. P. Stefania Ruśniakowa zamieszkała w Łobzowie, obudziwszy się dzisiaj rano i zajmawszy do kurnika, ażeby jak zwykle, swoje kokoszki wypuścić na przechadzkę, skonała z przerażeniem stratę 9 owych pożytecznych ptaków. Policja poszukuje sprawcy.

SKRUPULATNI WŁAMYWACZE. Do mieszkania p. Mariana Surmana na Woli Justowskiej włamali się nieznani sprawcy i wykradli stamtąd rozmaite przedmioty. Byli oni tak skrupulatni i trzeba dodać bezczelni, że powymosili nawet sprzęty domowe. Strata wynosi przeszło pół tysiąca złotych.

„LUBCZYK“ AMATOREM NASION. Policja zajęła się niejakim Alfonsiem Lubczykiem, rzekomo ogrodnikiem z Myslowic, który przybył do Krakowa celem nabycia nasion. Podejrzana postać Lubczyka zwróciła uwagę policji, która następnie go aresztowała. Podezrany osobistej rewizji, przeprowadzonej u Lubczyka, znaleziono narzędzia do włamania.

ZŁODZIEJE SIĘ ODZIEWAJĄ, naturalnie kosztom bliźnich. W dniu wczorajszym policja zanotowała cztery wypadki wykradzenia gardenoby. W jednym wypadku złodziej ścignął raglan z wozu, reszta zaś to były włamania.

POŚCIG ZA ZŁODZIEJKĄ KOŚCIELNĄ. Policja poszukuje niejakiej Anny Jura, rodem ze Sporysza, koło Żywca, która dopuściła się szeregu kradzieży kościelnych.

ZŁODZIEJ W POTRZASKU. Donosiliśmy o okradzeniu magazynów w Zakładzie OO. Salezjanów, gdzie lupem złoczyńcy padła garderoba wychowanków tegoż Zakładu. Obecnie policja wpadła na trop złodzieja i aresztowała go w osobie Jana Serkowski, lat 25 liczącego.

Z kraju.

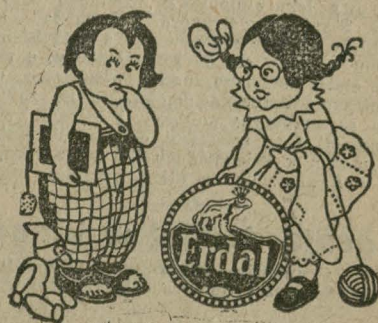
(Szcz) **OLTARZYK POŁOWY HARCERZY.** Harcerstwo polskie otrzymuje 1 listopada obraz Małki Boskiej Berdyczowskiej, ongiś własność księdza Marka, kapelana konfederatów barskich. Do obrazu tego ufundował ks. Trojanowski, proboszcz parafii kamienickiej, oltarzyk połowy. Oltarzyk ten zostanie poświęcony przez kardynała ks. Karkowskiego w dniu 1 listopada i wręczony będzie Radzie naczelnej harcerstwa.

I OGÓLNOPOLSKI ZJAZD ANATOMICZNO-ZOOLICZNY rozpoczyna 30 b. m. obrady w Warszawie. Bliższy adres zjazdu: „Anatomicum“ ul. Chałubińskiego 5.

WYSTAWA RADJOWA W NOWYM SĄCZU odbędzie się staraniem tamtejszego Radioklubu w dniach 4—7 listopada b. r.

NOWE POŁĄCZENIE TELEFONICZNE. Z dniem 1-go listopada b. r. wprowadza się w ruch telefoniczny między Piwniczną z jednej, a Wiedniem, Pragą i Mor. Ostrawą z drugiej strony.

Jaś i Halka.
7. Refleksje babci.



„Tak, teraz się wstydzisz
Tych podartych papci;
A było zawczasu
Słuchać rady babci. —
Miałbyś buty całe,
Nie przesadzałem wcale, —
Gdybyś je Erdalem*)
Pielegnował stale“.

*) „ERDAL“ z czerwoną żabą — to prawdziwe dobrodziejstwo dla skóry.

Wyrób krajowy.

100¹/₃.

Sejm zbiera się pod znakiem burzy o ceremoniał w czasie odczytania dekretu Prezydenta.

Stojąc, czy siedząc...

Rząd przywiązuje wagę do ceremoniału i grozi wyciągnięciem konsekwencji.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 29 października. (Szcz.). W sobotę dokona Prezydent Rzeczypospolitej otwarcia sesji sejmowej w drodze dekretu. Po raz pierwszy Prezydent zrobi użytek z przysługującego mu prawa, zawartego w art. 25 konstytucji, który głosi: „Prezydent Rzeczypospolitej zwołuje, otwiera i zamyka Sejm i Senat”.

Fakt, że Prezydent dokona tego aktu dopiero po raz pierwszy, jest powodem, że dotąd nie opracowano jeszcze odpowiedniego ceremoniału, któryby wyrażał zewnętrzne oznaki szacunku dla przedstawiciela najwyższej władzy w państwie.

Z tego też powodu sprawą tą zajął się rząd. Jak już podaliśmy wczoraj, odbyła się godzinna konferencja między premierem Marszałkiem Piłsudskim a marszałkiem Sejmu Ratajem, na której rozpatrywano tę kwestję.

O konferencji tej pisze „Głos Prawdy”, że „rząd, idąc za przykładem, panującym na zachodzie, domagał się od marszałka Sejmu, aby Izba wysłucha-

ła dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej, otwierającego sesję, stojąc.

„Odbyte konferencje — pisze „Głos Prawdy” — nie doprowadziły jeszcze do porozumienia. Marszałek Sejmu wyraził wątpliwość, czy zdoła uzyskać zgodę klubów lewicowych na zademonstrowanie szacunku dla Głowy Państwa przez wysłuchanie dekretu stojąc.

„Takie postawienie sprawy jest dość nieoczekiwane, albowiem nie udało nam się stwierdzić, aby lewica sejmowa wypowiedziała się negatywnie w tej sprawie. Trudno przypuścić, aby dla tych ludzi okazywanie szacunku majestatowi Rzeczypospolitej, reprezentowanemu przez Prezydenta Rzeczypospolitej, stać się mogło kwestją podlegającą dyskusji.

Z powyższych względów rząd nie zamierza ustąpić z zajmowanego stanowiska i w razie oporu ze strony Sejmu, zmuszony byłby wyciągnąć płynące stąd konsekwencje”.

wojskowi, pobierający dodatek służbowy, następnie ci, którzy pozostają w stanie nieczynnym bez uposażenia, albo z uposażeniem emerytalnym, wreszcie słuchacze szkół i kursów wojskowych, otrzymujący dodatek z tytułu przeniesienia służbowego.

Następnie Rada ministrów przyjęła wniosek ministra spraw wojskowych w sprawie przyznania zawodowym szeregowym dodatków służbowych. Rozporządzenie to ustanawia powyższy dodatek, płatny miesięcznie z góry w następującej wysokości: W armii lądowej i morskiej chorążych 90 punktów, sierżantów sztabowych 80, sierżantów 70, plutonowych 50, kaprali 30 punktów.

Dalej Rada ministrów uchwaliła, aby urzędy państwowe i samorządowe oraz zakłady i instytucje subwencjonowane przez państwo przy obsadzaniu wakujących stanowisk przyznawały pierwszeństwo przedewszystkiem kandydatom z pośród wysłużonych podoficerów zawodowych, mających za sobą 12 lat służby.

Z kolei Rada ministrów uchwaliła nowy statut organizacyjny ministerstwa przem. i handlu. Następnie postanowiono utworzyć tymczasowy urząd komisarza węglowego w osobie ministra komunikacji, którego kompetencje mają polegać na tem, że w zależności od potrzeb gospodarczych, ma on ustalać plan i kolejność transportów węgla, przeznaczonych na rynki wewnętrzne i zagraniczne.

Co się tyczy spraw personalnych, to dowiadujemy się, iż jest postanowieniem przeniesienie w stan spoczynku głównego komendanta policji państwowej Borzeckiego i mianowanie na jego miejsce pułk. Maleszewskiego. Dalej postanowiono przedłożyć Prezydentowi Rzeczypospolitej dekret nominacyjny szefa kancelarii cywilnej, Caha, na podsekretarza stanu w ministerstwie sprawiedliwości. Obecny wiceminister Siennicki nie ustąpi jednak ze swego stanowiska, a to prawdopodobnie dlatego, że pozostaje mu krótki tylko czas do wysłużenia emerytury. Wreszcie postanowiono, jak się dowiadujemy, przeniesienie generalnego dyrektora poczt i telegrafów Mioszczeńskiego w stan nieczynny i odwołać posła Kozickiego z Rzymu.

O godz. 10-tej wieczór zostało wyznaczone drugie nadzwyczajne posiedzenie Rady ministrów.

Rząd wniósł do Sejmu preliminarz budżetowy.

Warszawa, (PAT). W dniu dzisiejszym rząd wniósł do łaski marszałkowskiej preliminarz budżetowy na czas od 1 kwietnia 1927 do 31 marca 1928 r. Wbrew dotychczasowej praktyce w terminie przewidzianym przez konstytucję. Sejm otrzymał projekt preliminarza kompletny t. zn., że do ustawy skarbowej załączone zostały i równocześnie wniesione wszystkie szczegóły dotyczące ministerstw i przedsiębiorstw państwowych zarówno po stronie dochodów, jak i wydatków. Preliminarz zawiera ogółem 326 stron druku.

Dalsze prace nad reformą prawa małżeńskiego.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 29 października. (Szcz.). Dowiadujemy się, że w dniach ostatnich obradowały w Warszawie dwie sekcje komisji kodyfikacyjnej. Jedna, t. j. sekcja redakcyjna procedury cywilnej obradowała w dniach 20 do 23 października br. Przyjęła ona w trzecim czytaniu projekt procedury cywilnej, oraz projekt ustawy przejściowej. W listopadzie obradować będzie w Krakowie cała sekcja procesu cywilnego nad całością procedury cywilnej. Na zasadzie referatu dra Wiktora Mańkowskiego. W skład komisji wchodzi rektor Fierich, prof. dr. Goliab i mec. Littauer.

W dniach od 23 do 29 października obradowała sekcja specjalna dla prawa małżeńskiego. Sekcja przyjęła w trzecim czytaniu projekt prawa małżeńskiego, jednakże nie ukończyła swoich prac. Obradowała również komisja postępowania prawa małżeńskiego nad referatem prof. Lutostańskiego. Cała sprawa rozpatrywana będzie jeszcze przez sekcję prawa cywilnego, oraz przez komitet organizacji pracy.

Znowu pogłoski o zmianach na placówkach dyplomatycznych.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 29 października. (Szcz.). W pewnych kołach krąży pogłoski, iż do czynnej służby dyplomatycznej mają wejść nie tylko ks. Janusz Radziwiłł, upatrzony na stanowisko posła polskiego w Bukareszcie, lecz i ks. Eustachy Sapieha, były minister w rządzie Włost-Daszyński oraz hr. Adam Tarnowski, były dyplomata w służbie austriackiej. Książę Eustachy Sapieha miałby objąć stanowisko posła polskiego w Berlinie, a p. Adam Tarnowski ma objąć stanowisko posła polskiego w Waszyngtonie.

Ustąpienie prezesa P. K. O.?

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 29 października. (Szcz.). „Przegląd Wieczorny” podaje pogłoski, jakoby dotychczasowy prezes P. K. O. p. Schmid miał ustąpić. Kandydatami na to stanowisko mają być dyrektor Banku Spółdzielczego p. Rząd, senator Szarski i poseł Byrka

Otwarcie sesji niepewne?

Wrażenie postulatów rządowego w Sejmie.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 29 października. (Wir). Zawarta w dzisiejszym „Głosie Prawdy” wiadomość, iż rząd domaga się, aby Izba powstała z miejsc z chwila, kiedy szef rządu odczytywał będzie dekret Prezydenta Rzeczypospolitej o otwarciu sesji, wywołała w kołach sejmowych wrażenie ujemne, zwłaszcza, że artykuł kończył się także zapowiedzią, że w razie przeciwnym rząd wysnuje konsekwencje.

Trudności.

Marszałek Sejmu Rataj, który na wczorajszej konferencji z prezesem Rady ministrów był skłonny podjąć się inicjatywy i w rozmowie z Marszałkiem Piłsudskim wyraził tylko wątpliwość czy uda mu się pozyskać dla tego ceremoniału całą Izbę, nie pominął tego zamiaru także po zaznajomieniu się z treścią artykułu „Głosu Prawdy”. Akcja jednakże marszałka Rataja natknęła na trudności z tego powodu, że nastroje wśród ugrupowań sejmowych zastrzyły się.

P. P. S. chce powitać powstaniem tylko Prezydenta.

Komisja parlamentarna P. P. S. odbyła dziś po południu postanowiła powitać tylko samego Prezydenta Rzeczypospolitej, gdyby chciał osobiście sesję

otworzyć.

Z ramienia Marszałka Piłsudskiego był dziś u marszałka Rataja dwukrotnie szef gabinetu ministra spraw wojskowych plk. Beck i zakomunikował mu raz jeszcze stanowisko rządu, a za drugim razem otrzymał pismną odpowiedź, zawartą w komunikacie o uchwale, powziętej przez komisję parlamentarną P. P. S.

Rzecz będzie zresztą po stronie Sejmu rozstrzygnięta ostatecznie jutro na konwencie seniorów.

Dla należytej oceny sytuacji należy zauważyć, iż sesja sejmowa nie została dotychczas formalnie wcale otwarta. Nie nastąpiło to ani w drodze ogłoszenia w „Dzienniku Ustaw”, ani też przez nadesłanie dekretu do rąk marszałka Sejmu. Wynika więc z tego, iż według koncepcji rządowej, sesja ma być otwarta dopiero jutro o godz. 5-tej popołudniu, w momencie, kiedy marszałek Sejmu otworzy posiedzenie członków Sejmu, zaproszonych przez się na ten cel półoficjalnie. O ile konwent seniorów na jutrzejszym posiedzeniu nie poweźmie postanowienia, któreby dawało sposób wyjścia z tej niemiłej sytuacji, to odbędzie posiedzenia i sam akt otwarcia sesji znajdzie się pod znakiem zapytania.

Coby to były za „konwencje” o jakich mówi artykuł inspirowanego „Głosu Prawdy”, na to pytanie odpowiedź może dać tylko — domysłność.

Co mówi marszałek Rataj?

Poruszenie sprawy w prasie zaostriżyło sytuację.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 29 października. (Wal). Marszałek Rataj, do którego zwróciliśmy się z uprzejmą prośbą o wyrażenie opinii w tej sprawie, odpisał:

„Cała ta kwestja mogłaby być załatwiona spokojnie i z natury rzeczy dyskretnie pomiędzy mną i przydziałami klubów parlamentarnych, którym miałem zamiar przedstawić żądanie rządu, polegające na tem, aby Izba sejmowa powstała z miejsc przy odczytywaniu dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej o otwarciu sesji sejmowej.

Tymczasem zupełnie dla mnie niespodzianie uka-

zał się w dzisiejszym „Głosie Prawdy” artykuł, wyolbrzymiający najniepotrzebniej w świecie tę sprawę i usiłujący z niej stworzyć konflikt między Sejmem i rządem.

Rezultat jest taki, że pierwszy poseł, z którym rozmawiałem dziś rano, zapoznając go z życzeniem rządu, był podniecony i już z góry nieprzychylnie nastosunkowany do tej sprawy. Wobec tego postawię tę kwestję formalnie, jako wniosek na jutrzejszym posiedzeniu konwentu seniorów.

—0—

Nadzwyczajne posiedzenie Rady gabinetowej.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 29 października. (Wal.). O godz. 10-jej wieczór odbyło się w pałacu Radziwiłłowskim, nadzwyczajne posiedzenie Rady gabinetowej pod przewodnictwem premiera Marszałka Piłsudskiego. Narady trwały do godziny 12-tej w nocy.

Jak się nasz korespondent dowiaduje, na posiedzeniu tem premier Marz. Piłsudski zapoznał swoich kolegów ministerjalnych z treścią listu, jaki w godzinach wieczornych otrzymał od marszałka Sejmu Rataja. W liście tym marszałek Rataj komunikuje, iż w dniu dzisiejszym nie jest w stanie dać

definitywnej odpowiedzi co do stanowiska Sejmu w sprawie znanego życzenia rządu. Decyzja ta może być dopiero wiadoma jutro po posiedzeniu konwentu seniorów.

Rada gabinetowa odbyła następnie wyczerpującą dyskusję nad stanowiskiem i taktyką rządu w stosunku do Sejmu. Definitywnej uchwały jednak nie powzięto, odkładając ją do jutra, t. j. chwili, gdy ujawni się stanowisko Sejmu na posiedzeniu konwentu seniorów.

—0—

Rada ministrów uchwaliła jednorazowy dodatek dla urzędników.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 29 października. (Wal.). Na dzisiejszym posiedzeniu Rady ministrów uchwalono na wniosek ministra skarb. (w formie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej) przyznać urzędnikom państwowym dodatek jednorazowy w wysokości 20% uposażeń służbowych. Dodatek ten będzie wy-

placowany w dwóch równych ratach w dniach 15 listopada i 15 grudnia b. r. Wysokość uposażeń obliczana będzie według uposażeń z dnia 1 listopada br. Dodatek ten rozszerza się na funkcjonariuszów państwowych i osoby wojskowe. Wylączeni są urzędnicy, przebywający na urlopie bezpłatnym, oraz



Burzliwe posiedzenie Sejmu śląskiego.

Ataki pos. Korfanteo na wojewodę Grażyńskiego i rząd centralny.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Katowice, 29 października. (H). Dzisiejsze posiedzenie Sejmu śląskiego było burzliwe.

Uchwalono przedewszystkiem przywrócenie urzędnikom i funkcjonariuszom województwa śląskiego skreślonego w grudniu zeszłego roku 40% dodatku wyrównawczego, dalej ustawę o przymusie wyborczym gminnym na Górnym Śląsku, wreszcie przysługę do obrad nad meritum nagłego wniosku Ch. D., wzywającego wojewodę śląskiego, by przywrócił wolność zebrani i bezpieczeństwo życia obywateli na Górnym Śląsku z okazji wyborów gminnych, które odbędą się 14 listopada b. r.

Wniosek ten wniosły kluby Ch. D. i N. P. R. z powodu rozbicia niedzielnego wiecz przedwyborczego w Katowicach, na którym miał przemawiać pos. Korfanteo.

Meritum wniosku uzasadniał pos. Korfanteo. Mowa jego była namiętnie oskarżeniem Związku Powstańców, oraz zawierała ataki na województwo, wojewodę Grażyńskiego i na rząd centralny, że popiera terrorystyczną działalność pewnych elementów Związku Powstańców.

Posłowi Korfanteo odpowiedział pos. Biniszkie-wicz (P. P. S.). Mowca wziął gorąco w obronę osobę wojewodę Grażyńskiego, który dopiero 7 tygodni urzęduje na Górnym Śląsku.

Zamachy dynamitowe zostały wykonane za poprzednich wojewodów ś. p. Rymera, ś. p. Kąckiego i p. Bilskiego, a więc w tym czasie, kiedy p. Grażyńskiego na Śląsku jeszcze nie było.

Za poprzednich wojewodów rządziło całkiem na Górnym Śląsku stronnictwo posła Korfanteo, które miało wpływ na władzę, a jeżeli mimo to zamachy nie zostały wykryte, to winę tego ponoszą rządzący do przewrotu majowego na Górnym Śląsku stronnictwa.

Ataki pos. Korfanteo na Związek Powstańców Śląskich i Związek Obrony Kresów Zachodnich powstały — zdaniem mowy — z tego powodu, ponieważ dawniej organizacje te krzyczały: „Niech żyje poseł Korfanteo“, a dzisiaj krzyczą: „Niech żyje Pilsudski“.

Jeżeli dzisiaj atmosfera polityczna na Górnym Śląsku jest zatruta i jeżeli walki polityczne są brutalne i niekulturalne, to ojcem duchowym tego zła jest — zdaniem posła Biniszkiewicza — pos. Korfanteo.

Pos. Sikora imieniem klubu N. P. R. potępił surowo rozbijanie wieców i przyłączył się do wywodów pos. Korfanteo. W rezultacie wniosek uchwalono.

Wyniki śledztwa w sprawie zamordowania ś. p. Stan. Sobińskiego.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Lwów, 29 października. (C). Śledztwo w sprawie zamordowania ś. p. Sobińskiego trwa nieprzerwanie i władze nie tracą nadziei, iż zostanie uwięzione pomyslnym skutkiem.

Wszyscy aresztowani w pierwszych dniach po zamachu znajdują się w więzieniu i osoby ich stanowią os, dookoła której obraca się śledztwo.

Wiadomości o rzekomem ujawnieniu sprawców mordu, pojawiające się od czasu do czasu w prasie warszawskiej i częściowo lwowskiej nie są zgodne z prawdą i są zupełnie bezpodstawne.

W związku ze śledztwem odbywają się na terenie Wschodniej Małopolski rewizje i aresztowania wśród młodzieży ukraińskiej, b. emigrantów i członków bojówek. M. i. aresztowano w jednej wsi pod Kamionką Strumiłową u tamtejszego grecko-katolickiego parocha, bratanka b. prezydenta Zachodniej Ukrainy Romana Petruszewicza, którego po przesłuchaniu we Lwowie wypuszczono na wolną stopę. Świadków zbrodni zgłosiło się dotychczas w władz ogółem 18 osób.

Mordy polityczne wśród partij białoruskich

(Telefonem od naszego korespondenta).

Wilno, 29 października. (Hr) Partje białoruskie, działające na terenie ziem wschodnich, w walce wzajemnej o wpływy na masy włościańskie nie cofają się przed niczem. Centrala „Hromady białoruskiej“ w Wilnie otrzymała wiadomość, że w nocy z 18 na 19

b. m. został zamordowany sekretarz tymczasowego pińskiego komitetu powiatowego Paweł Igołka. W powiecie prożańskim zamordowany został prezes „Hurta“ Semion Simaryna.

Francja chce tworzyć nowe Austro-Węgry?

Takie informacje przynosi dziennik angielski.

(Telegram własny „Ilustr. Kurjera Codziennego“).

Londyn, 29 października. (U). Dyplomatyczny korespondent „Daily Telegraph“ donosi, że Briand usiłuje kontynuować niemiecko-francuską politykę porozumienia na zasadzie przyrzeczenia ze strony Niemiec, że na zawsze zrezygnują z przyłączenia Austrii do Rzeszy i rewizji granicy niemiecko-polskiej nawet w drodze pokojowej.

Po dojściu przez Brianda do przekonania, że oba te przyrzeczenia są nie do osiągnięcia (?), usiłuje francuska dyplomacja przy pomocy Włoch zrealizować plan utworzenia z Austrii i Węgier „katolickiej“, wrogiej przyłączeniu do Rzeszy wspólnej monarchii pod rządami arcyksięcia Albrechta, jako króla lub cesarza. Różnica zdań panuje jednak między Paryżem i Rzymem na tym punkcie, że Włochy życzyłyby sobie widzieć, jako monarchję, tylko Wę-

gry, podczas gdy Francja kładzie nacisk na utworzenie wspólnej monarchji austro-węgierskiej.

„Austria dąży do połączenia z Niemcami“

Monachjum, (PAT). Na posiedzeniu Rady gospodarczej bawarskiego stronnictwa ludowego przemawiał b. minister austriacki Heintz w tym sensie, że zarówno w dziedzinie politycznej, jak i gospodarczej obecna Austria dąży do połączenia się z Rzeszą niemiecką. „To połączenie można już przygotowywać i nikt już nam w tym przeszkodzić nie zdoła“. Temi słowami zakończył minister austriacki swoje wywody.

Również i bawarski prezydent ministrów Held zachęcał aby w kierunku połączenia Austrii z Niemcami więcej działało a mniej mówiono.

Sprzymierzeni zażądają od Niemiec rekompensaty dla Polski.

(Telegram własny „Ilustr. Kurjera Codziennego“).

Paryż, 29 października. (U). Komunikaty oficjalne, wydane zarówno przez Quai d'Orsay, jak i poselswo niemieckie w Paryżu, po ostatniej rozmowie między Briandem i Hoeschem, są nadzwyczaj powściągliwe. Oba urzędy nie podają bliższych szczegółów, z czego wynika, że wczorajsza rozmowa doprowadziła jedynie życzenia obu stron do porozumienia. Oprócz tego na Quai d'Orsay oświadcza, że wobec trudności, na jakie napotyka sprzedaż części niemieckich obligacji kolejowych z powodu nieratyfikowania umowy waszyngtońskiej, narazie Francja i Niemcy muszą się starać o znalezienie nowego sposobu rozwiązania wynikłych stąd trudności.

Trudności te, jak donosi „Petit Parisien“ — są nie tylko natury finansowej i gospodarczej, ale wkraczają również w dziedzinę polityczną. Rekompensaty Niemiec w zamian za opóźnienie zagłębia Saary, muszą teraz przybrać charakter świadczeń politycznych wobec zawodu, jaki spotkał obie strony na polu gospodarczym i finansowym. Niemcy muszą się liczyć z tem, że nie tylko Francja, ale i

inne państwa sprzymierzone żądać będą pewnej rekompensaty. Chodzi tu przedewszystkiem o Polskę.

Niemcy obstają przy porozumieniu z Francją.

(Telegram własny „Ilustr. Kurjera Codziennego“).

Paryż, 29 października. (U). Prasa poranna omawia obszernie znaczenie wczorajszej wizyty ambasadora niemieckiego v. Hoescha u Brianda.

Ze strony niemieckiej miano oświadczyć, że Niemcy obstają przy programie ustalonym w Thoiry.

„Petit Parisien“ oświadcza, że charakterystyczną cechą rozmowy wczorajszej było zupełne zaniechanie planu mobilizacji niemieckich obligacji kolejowych. Niemcy usiłują obecnie przywrócić pomoc finansową i gospodarczą dla Francji urzeczywistnić w innej dziedzinie, aby uzyskać przez to koncesje polityczne ze strony Francji.

Wreszcie jeden rozumny głos niemiecki.

Berlin, (PAT). W znamiennym artykule p. : Jak uwolnić Ren? ogłoszonym we wczorajszej „Vossische Ztg.“ zwraca się generał piechoty Barthold von Deimling przeciw niemieckim związkom sportowym i organizacjom ojczyznianym, których działalność — jego zdaniem — systematycznie zatruwa ducha młodzieży niemieckiej, krzwiąc wśród niej hasła nienawiści i odwetu wobec innych narodów, a zarazem podsycając kult wiernopoddanej uległości dla monarchji.

Związki te, które właściwie dawno się już przeżyły, a których tolerowanie ze strony rządu wywiera jak najgorszy wpływ na opinie zagraniczan wobec Niemiec, vegetują dziś jedynie dzięki poparciu finansowemu, jakie z różnych stron otrzymują.

Rząd niemiecki — twierdzi autor — stanął dziś wobec alternatywy i musi sam rozstrzygnąć, co mu jest miśszem: Związki ojczyzniane, które obciążają opieką dotychczas, czy zagrożone w swej egzystencji prowincje nadreńskie.

Gen. Deimling apeluje do posłów demokratycznych Reichstagu, by na najbliższej sesji z całą energią wystąpili wobec rządu, domagając się, by w tym najżywniejszym interesie państwa ratowania dzieła porozumienia z Francją, przeciwstawili się raz wreszcie sportowym organizacjom bojowym.

Konferencja socjalistyczna w Luksemburgu.

Za zbliżeniem francusko-niemieckim.

(Własny radiotelegram „Il. Kurjera Codziennego“).

Berlin, 29 października. (U). Niemiecka partja socjalno-demokratyczna wystąpiła z inicjatywą zwołania wspólnej konferencji partji socjalistycznych Niemiec, Francji, Anglii i Belgji, celem rozważenia problemów związanych z aktualnem obecnie zbliżeniem niemiecko-francuskim. Angielska partja pracy zawiadomiła już, że przyjmuje zaproszenie. Termin konferencji został wyznaczony na 7-go i 8-go listopada w Luksemburgu.

Iak Niemcy rozumieją idee paneuropejskie?

Berlin, (PAT). Wczoraj odbyło się u prezydenta Reichstagu Loebego, posiedzenie dyskusyjne, w którym wzięli udział najwybitniejsi niemieccy mężowie stanu i parlamentaryści. Przedmiotem dyskusji było zagadnienie paneuropejskie. Po zagajeniu zebrania przez prezydenta Loebego, który zdeklarował się jako zdecydowany zwolennik idei paneuropejskiej, wygłosił przemówienie poseł niemiecko-narodowy dr. Heitzsch, oraz ludowiec dr. Mittelmann, który stawiał sprawę ochrony mniejszości narodowych, oraz przyłączenia Austrii do Niemiec w rzędzie najaktualniejszych zagadnień rachy paneuropejskiej (!?).

Oszczędności wojskowe w świetle cyfr budżetu.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 29 października. (Wlr). Rada ministrów uchwaliła budżet wojskowy na rok 1927 w wysokości 623.2 milionów złotych, co w budżecie ogólnoparostwowym brutto (wraz z przedsiębiorstwami) wynoszącym 3688 milionów złotych, stanowi 16.8%. W budżecie ogólnoparostwowym budżet wojskowy stanowił w roku 1923 — 32.6%, w roku 1924 — 24.2%, w roku 1925 — 21.43%, w roku 1926 — 17.71% i w r. 1927/1928 — 16.8%.

Jeżeli wziąć pod uwagę bardzo znaczny wzrost drożyzny, to budżet wojskowy uległ faktycznie dalszej redukcji, pomijając już tę okoliczność, że przyznawanie dodatków służbowych zostanie wstawione do budżetu dzięki uzyskaniu oszczędności budżetowych.

To zmniejszenie wydatków wojskowych nie odbędzie się kosztem uszczuplenia uposażeń i utrzymania wojska, lecz dzięki przeprowadzeniu reorganizacji, która będzie ukończona w roku przyszłym i da już efekt budżetowy.

Zaznaczyć należy, że budżet roku 1925, wynoszący 725.1 milionów złotych, był układany przy kursie 1 dolar — 5.18 złotych, w roku 1926 przy kursie dolara 6.5 zł., w roku 1927 przy dolarze równającym się 9 zł. Budżet ten przy tem obciążeniu wynosiłby 623.2 miliony złotych. Już ten ostatni wzgląd świadczy o zmniejszeniu się wydatków wojskowych.

Prace nad ustaleniem zasad polskiej obrony ekonomicznej.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 29 października. (Wal). W ministerstwie przem. i handlu odbyła się dziś konferencja, mająca na celu opracowanie programu rządu polskiego w związku z rozpoczętym 15-go listopada w Genewie obradami komitetu przygotowawczego dla przyszłej międzynarodowej konferencji ekonomicznej.

W dzisiejszej naradzie wzięli udział: wiceminister Doleżał, dyr. dep. handlowego Lange, reprezentant Polski w Komitecie przygotowawczym Gliwie, przedstawiciel „Lewiatana“ Kasprzycki, reprezentanci M. S. Z. Tarnowski i dr. Benis, oraz przedstawiciele innych zainteresowanych ministerstw.

Wobec znanego manifestu międzynarodowych finansistów i coraz silniejszej akcji międzynarodowych przemysłowców syndykatów, sprawa przygotowania też polskiej obrony stała się obecnie bardzo aktualną.

Grobowiec Tutankhamena odkrywa swe nowe tajemnice.

Londyn. (PAT). „Chicago Tribune” donosi z Kairo, że Howardowi Carterowi udało się dotrzeć aż do dwóch opieczkowanych komnat w grobie Tutankhamena, które nie były dotychczas wogóle zbadane. W komnatach tych znaleziono pewną ilość wielkich skrzyń bogato ozdobionych ornamentami.

Oprócz tego w jednej z komnat znajduje się bogaty rząd na konia oraz meble, które już na podstawie pobieżnego oglądnięcia równają się co do bogactwa i artystycznego wykonania najpiękniejszym przedmiotom dotychczas w grobie Tutankhamena znalezionym.

Odkrycie wielkich pokładów soli potasowych w Rosji.

(Telegram własny „Ilustr. Kurjera Codziennego”).

Moskwa, 29 października. (U). W moskiewskiej „Prawdzie” ogłasza geolog Preobrażenski artykuł, w którym donosi o odkryciu wielkich pokładów soli potasowych, rozmieszczonych nad górnym biegiem rzeki Kamy, na północ od Pernu. Główne pokłady znajdują się w okolicy miasteczka Solikańska, na co wskazuje już sama nazwa miasteczka. Pierwsze odkrycia w tych okolicach dokonane były w roku 1918. Rosyjska akademja umiejętności wysłała w tym czasie ekspedycję, której wiercenie w pierwszym okresie rewolucji z powodu braku środków,

musiały ustać. Dopiero przed rokiem na badania przeznaczono większe sumy, dzięki czemu odkryto, że pokłady soli potasowej znajdują się na wysokości 92 metrów pod ziemią. Pokłady rozciągają się na obszarze wynoszącym 40 km². Głębokość ich jest o 1/2 większa niż znanych pokładów w Niemczech i Francji. Preobrażenski podaje, że na 1 km² znajduje się 5 razy więcej soli, niż w pokładach alzackich. Rząd sowiecki wyasygnował nowych pół miliona rubli na dalsze badania.

wy o odszkodowaniach dla Hohenzollernów. Wniosek ten nie został poddany pod głosowanie. Odważając się za taki afront ze strony frakcji mieszczańskiej i socjalistów, komuniści przy następnym punkcie porządku dziennego, a mianowicie przy wyborze nowych radców miejskich rozpoczęli czynną obstrukcję przy pomocy gwizdków, trąbek i hebenków. Posiedzenie musiano na jakiś czas przerwać. Gdy po przerwie komuniści popierani przez galerję, starali się uniemożliwić wybory, zebranie wszystkich głosami przeciw opozycjonistom uchwalilo wykluczyć z posiedzenia najbardziej hałasujących obstrukcjonistów. Wówczas powstał niebawym zamęt. Komuniści wzbraniłi się dobrowolnie opuścić salę obrad tak, że musiano zawezwać pomocy policji, która stoczyła formalną walkę z opozycjonistami, używając palek gumowych. Dopiero później po usunięciu obstrukcjonistów udało się wybory przeprowadzić.

Litwini pokazują pięć Niemcom w Kłajpedzie.

Królewiec. (PAT). Podczas obrad budżetowych w sejmie litewskim poruszono politykę Litwy w Kłajpedzie. Przedstawiciel Darbo federacji stwierdził, że Kłajpedzianie nie respektują konwencji kłajpedzkiej. Prawa Litwy w Kłajpedzie są systematycznie łamane, w szkolnictwie kłajpedzkim panują niepodzielnie Niemcy. Mowca zażądał, aby rząd stosował względem Kłajpedzian politykę silnej ręki.

Trzęsienie ziemi w Manili.

Manila. (PAT). Wczoraj około godziny 8 wieczorem miasto Manila zostało nawiedzone silnem trzęsieniem ziemi, które trwało przez 10 sek. Wiele domów zostało uszkodzonych.

Kronika telegraficzna.

(U). MIEDZYNAR. KONFERENCJA KOMUNIKACYJNA W PARYŻU. W ministerstwie spraw zagranicznych rozpoczęły się dziś obrady międzynarodowej konferencji komunikacyjnej, pod przewodnictwem ministra robót publicznych Tardieu. Na konferencję przybyli przedstawiciele przeszło 30 państw. Dzisiejsze posiedzenie miało charakter wyłącznie formalny. Minister Tardieu wygłosił przemówienie powitalne do przybyłych delegatów.

(U). KS. KAROL HUMUŃSKI WRACA DO OJCZYZNY. Według wiadomości z Bukaresztu, b. książę Karol znajduje się obecnie w drodze do ojczyzny i przebywa podobno już w Veldes, jako gość króla jugosłowiańskiego.

(PAT). KSIĄŻE WALJI W PARYŻU. Książę Walji udał się do Paryża. Książę jutro wizytę prezydentowi Doumergue'owi, któremu towarzyszyć będzie podczas uroczystości poświęcenia domu akademickiego dla Kanadyjczyków, studujących w Paryżu. Uroczystości poprzedzi śniadanie, które prezydent Doumergue wyda na cześć ks. Walji w pałacu Elizejskim. Dziś książę Walji odwiedził oddział pański brytyjskiego związku byłych kombatanów i akademia wojskową w Saint Cyr.

(U). PROCHY ZASŁUŻONYCH SERBÓW WRACAJĄ DO OJCZYZNY. Na podstawie uchwały Skupstiny, nastąpi sprowadzenie do kraju zwłok wybitnych działaczy serbskich, zmarłych w czasie wojny światowej na emigracji we Francji. W nadchodzącą niedzielę odbędzie się z wielkimi uroczystościami złożenie do specjalnie wybudowanego Panteonu sprowadzonych z Francji zwłok b. serbskiego generałissimusa, wojewody Putnika, przewodniczącego Skupstiny Nikolicza i kilku posłów serbskich.

(Radio). OGNIENIE SZTUCZNE PRZECIW „KNIĄZIOWI POTIOMKINOWI”. Z racji pierwszego przedstawienia filmu „Książę Potiomkin” w kinie „Kapitol” w Pradze, doszło do burzliwych scen, wywołanych przez faszystów. Demonstranci zaczęli rzucać po sali płonące ognie sztuczne, tak, że wkroczyć musiano przerwać przedstawienie. Wkroczyła policja i dokonała wielu aresztowań.

(Radio). W AMERYCE OKRADZONO AMUNDSENA. Do Norwegii nadeszło obecnie 200 skrzyń, wysłanych przez ekspedycję Amundsen. Po otwarciu skrzyń okazało się, że cenne instrumenty i okazy naukowe skradziono, a skrzynie wypełniono słomą i papierami. Nie ulega wątpliwości, że kradzież dokonano w Ameryce pomimo najsurowszej kontroli przy pakowaniu i przewozie skrzyń.

Po zamknięciu kroniki.

Wykrycie nadużyć w wytwórni protez wojsk. w Krakowie.

W wytwórni protez wojskowych w Krakowie wykryto nadużycia. Policja aresztowała Edwarda Skibę, kierownika wytwórni, Antoniego Lelkę, Stędko, którego szczegóły trzymane są z natury rzeczy w tajemnicy, prowadzi sędzia Buratowski.

(Szcz.). UDZIAŁ MINISTRÓW W ODŚLONIECIU POMNIKA ZIELIŃSKIEGO. Na uroczystości odsłonięcia pomnika generała Zygmunta Zielińskiego, wystąpi w imieniu ministra spraw wojskowych gen. Dąb-Biernacki, w imieniu ministra spraw wewnętrznych płk. Małeszewski.

WEZWANIE SOKOŁA KRAKOWSKIEGO. Zarząd Sokoła krakowskiego wzywa druhów amundrowanych, oraz wszystkich należących do Towarzystwa do wzięcia udziału w uroczystym odsłonięciu pomnika s. p. generała Zielińskiego. Zbiórka w niedzielę, 31 b. m. o godz. 8-mej rano w dużej sali „Sokoła”. W obchodzie tym wezmą udział delegacje

Zjazd Konserwatywny w Warszawie.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 29 października. (Szcz.). Jak słyhać, w tych dniach odbył się w Warszawie zjazd przedstawicieli ziemiaństwa, ciągnącego ku kierunkowi konserwatystów krakowskich. Na zjeździe omawiano stosunek do zjazdu w Nieświeżu, oraz myśl zorganizowania konserwatywnego stronnictwa ziemian. Myśl ta została podobno przyjęta bardzo życzliwie.

Otwarcie ruchu tymczasowego na linii Kalety—Podzamcze.

Warszawa. (PAT). Stosownie do rozporządzenia ministra komunikacji, na znajdującej się w budowie linii Kalety—Podzamcze, będzie otwarty z dn. 1 listopada ruch tymczasowy. Na razie ruch obejmuje wyłącznie tranzytowy przewóz pociągów węglowych do Gdańska i Gdyni, oraz do przystani na Wiśle. Do przewozów tych mają być stosowane taryfy i warunki przewozowe ogólnie obowiązujące.

Kompromitacja gdańskiej polityki.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 29 października. (Wal.). Dowiaduje się, że do Generalnego Sekretariatu Ligi Narodów w Genewie nadeszła wiadomość o wyjeździe do Berlina delegacji nacjonalistów gdańskich z członkiem senatu gdańskiego Volkmanem na czele.

Podróż ta związana jest oczywiście z celami polityczno-finansowymi.

Wiadomość powyższa wywołała duże zdziwienie w Generalnym Sekretariacie, pociągając za sobą komentarze, iż polityka gdańska jest prowadzona w nieostrożny sposób, co przyczynia się między innymi do dalszej kompromitacji senatora Volkmana w sferach finansowych Ligi.

W tutejszych kołach rządowych, śledzący z wielką uwagą przebieg przesilenia gdańskiego, dają się zauważyć duża rezerwa i pewna niechęć w stosunku do nowego senatu gdańskiego. Koła te obawiają się, że nierozumne posunięcie ze strony nacjonalistów gdańskich, mogą narazić na szwank dobre dotychczas stosunki sfer gospodarczych Polski i Gdańska.

Jednolita taryfa dla eksportu węgla przez Gdańsk.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 29 października. (Szcz.). Ministerstwo komunikacji ujednolitało opłaty za przewóz węgla eksportowego do portu gdańskiego przez korytarz kluczborski i przez Skalmierzycę—Toruń.

Skargi austriackie na dostawę polskiego węgla.

(Telegram własny „Ilustr. Kurjera Codziennego”).

Wiedeń, 29 października. (U). Prasa wiedeńska atakuje dziś rząd i władze polskie z powodu rzekomych utrudnień w dostawie węgla polskiego do Austrii.

„Neues Wiener Tagblatt” ośmiela się nawet czynić zarzuty, że zarządzanie polskiego komisarsza węglowego nie są respektowane przez niższe władze kolejowe, i że za złożeniem nieoficjalnych opłat (?) uzyskać można wagony kolejowe, przyczem dostanie je ten, kto więcej zapłaci.

Należałoby ze strony polskiej wystąpić stanowczo przeciwko tego rodzaju insynuacjom krzywdzącym niższych urzędników kolejowych.

Dalej dopozna dzienniki wiedeńskie, że władze austriackie mają interwenjować w sprawie transportu węgla polskiego do Austrii, tak w Warszawie, jak i w Pradze.

Poprawa sytuacji węglowej w Łodzi.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Łódź, 29 października. (W). Sytuacja węglowa w Łodzi nieznacznie się poprawiła. W dniu dzisiejszym nadeszły dalsze transporty węgla, wynoszące 3000 ton. Wskutek tego handel lańcuchowy węglem, który rozwiniął się w ostatnich dniach, nieco osłabł. Ceny detaliczne spadły.

Natomiast w Pabjanicach sytuacja dalej jest poważną i szereg fabryk wymawia pracę robotnikom. W tej sprawie w dniu dzisiejszym bawiła u wojewody specjalna delegacja.

Joffe delegatem sowieckim do rokowań o pakt gwarancyjny z Polską.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 29 października. (Wal.). Półrządowo komunikują z poselstwa sowieckiego, że wiadomość o ustąpieniu posła Wojkowskiego z Warszawy i zastąpieniu go przez p. Joffego jest o tyle nieścisła, że posel Wojkow pozostanie nadal w Warszawie, natomiast nie jest wykluczonym, że delegatem rządu Z. S. S. R. do ewentualnych rokowań w sprawie paktu gwarancyjnego sowiecko-polskiego będzie Joffe.

Sowieckie wywiady lotnicze na granicy polskiej.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Wilno, 29 października. (Hr.). Dnia 27 bm. na pograniczu sowieckim ukazał się aeroplan bolszewicki, który wbrew zwoyczajom latał tym razem na wysokości około 500 metrów ponad miasteczkami Grodziszów i Słobudka, robiąc zdjęcia fotograficzne.

Bachrach oskarżony o szpiegostwo.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 29 października. (Szcz.). Aresztowanie byłego aspiranta policji śledczej Bachracha nastąpiło podobno na skutek oskarżenia go o uprawianie szpiegostwa na rzecz jednego z państw ościennych.

Historja posadzenia Bachracha o szpiegostwo przedstawia się niezwykle tajemniczo. Podobno przed dwoma laty jakiś oficer niemiecki, który pragnął niepostrzeżenie dokonać ważniejszych zdjęć fotograficznych pod Wilnem miał wciągnąć do tej roboty Bachracha. Bachrach w porozumieniu z owym oficerem wymyślił bajeczkę, jakoby w pewnym miejscu, w okolicach Wilna, był ukryty tajemniczy wielki skarb i miał uzyskać możność i prawo wyszukania owego miejsca. Wspomniany oficer niemiecki w czasie szukania wspomnianego miejsca miał wykonać owe ważne, z punktu widzenia wojskowego, zdjęcia fotograficzne. Przy Bachrachu w chwili aresztowania znaleziono podobno jeden fałszywy banknot 50-dolarowy, złoty zegarek i złotą papierośnicę.

Niebezpieczeństwo wylewu pod Warszawą.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 29 października. (Szcz.). Przybór wody na Wiśle trwa. Pod Wilanowem woda przedziera się przez brzegi. Na miejsce wyruszył starosta i władze policyjne, które wydały odpowiednie rozporządzenia, celem uniknięcia niebezpieczeństwa.

Światowy trzust pszeniczny na horyzoncie.

(Telegram własny „Ilustr. Kurjera Codziennego”).

Londyn, 29 października. (U). W Kanadzie krąży wieści o założeniu międzynarodowego związku pszenicznego („Poolu”). Inicjatywa do tego wyszła od farmerów kanadyjskich. Słychać, że rolnicy Australji, Argentyny i Stanów Zjednoczonych, mają przystąpić do tej nowej kombinacji tak, że 90% produkcji pszenicy, która przeznaczona jest na rynek zamorski, pozostanie pod jednolitą kontrolą. — Londyńscy handlarze zboża odnoszą się do tej kombinacji sceptycznie.

Walka komunistów z policją w berlińskiej radzie miejskiej.

Berlin. (PAT). Na wczorajszym posiedzeniu rady miejskiej frakcja komunistyczna postawiła wniosek demonstracyjny, domagający się od magistratu berlińskiego, aby poczynił u rządu pruskiego odpowiednie kroki celem sklonienia go do anulowania usta-

śasiadnich gniazd Sokolich z Okręgu I. Krakowskiego.

MUZYKA KOŚCIELNA. W niedzielę dnia 31 b. m. o godz. 12 w Bazylice OO. Franciszkanów O. Rizzi odegra na organach utwory organowe kompozytorów flamandzkich XX wieku. W poniedziałek, w uroczystość WW. Świętych, o godz. 12 wykonają utwory religijne p. Woźniakówna i pp. Schaefer, Pierożyński. Przy organie Padre Rizzi Bernardino.

W niedzielę dnia 31 bm. o godz. 12 w kościele Marjackim prof. Bobilewicz odegra na skrzypcach szereg utworów religijnych. Przy organach prof. Fr. Konior, zaś 1 listopada o godz. 12 chór seminarjum nauco. męsk. pod kierunkiem prof. Fr. Koniora pieśni kościelne. Przy organach Kalikst Konior.

Podczas Mszy św. w niedzielę u św. Krzyża odśpiewa p. Zofia Sekowska Ave Maria Schuberta i Tostiego. W czasie nabożeństwa odbędzie się zbiórka na Zakłady sierocy.

W kościele św. Piotra w niedzielę dnia 31 b. m. podczas Mszy św. o godz. 12 tenorzy W. Purchla i W. Rychter (śpiew), L. Górka (skrzypce), a w poniedziałek (WW. Świętych) art. op. M. Chmielowa (śpiew), p. St. Hajduk (skrzypce), J. Piazza (organy) wykonają szereg utworów religijnych.

W kościele OO. Jezuitów na Wesołej w czasie Mszy św. o godzinie 12 w niedzielę 31 bm. śpiewać będzie chór „Symphonia“ pod kierunkiem p. Stańczyka; w poniedziałek 1 listopada śpiewy religijne: Ave Maria, Gounoda, na skrzypcach pieśni Studzińskiego i Monstrata Rossiniego (duet i solo) pod kierunkiem prof. Majewskiego.

W kościele XX. Zmartwychwstańców w niedzielę 31 bm. podczas Mszy św. o godz. 11 przedpoł. art. op. p. Emilia Ambrosowa odśpiewa pieśni kościelne, między temi modlitwę za Polskę Świerzyńskiego, p. prof. Wład. Kozłowski (skrzypce). Przy organach p. prof. Świerzyński.

KONDOLENCJE Z POWODU ZGONU Ś. P. M. DUBIECKIEGO. Ostatniego członka rządu narodowego z r. 1863, wpłynęły w dalszym ciągu do rodziny Zmarłego od premiera Marsz. Piłsudskiego, wicepremiera Bartla, rektorów wyższych uczelni w Polsce, posłów, senatorów i t. d. Wczoraj złożył Rodzinie kurator okr. krak. p. Riemer wyrazy współczucia w imieniu ministerstwa oświaty.

ZA SPOKÓJ DUSZY Ś. P. ST. SOBIŃSKIEGO. kuratora okr. lwowskiego, zmarłego tragiczną śmiercią, odprawione zostanie w kościele N. P. Marii w Krakowie nabożeństwo żałobne w dniu 3 listopada b. r. o godz. 9-tej rano.

(w). **W PRZEDEDNIU „TYGODNIA AKADEMICKIEGO“ W KRAKOWIE.** Wczoraj w godzinach popołudniowych odbyła się w sali posiedzeń Senatu Univ. Jagiell. konferencja prasowa, w związku z rozpoczynającym się w dniu 4 listopada „Tygodniem Akademika“. Przewodniczył rektor U. J. prof. dr. Marchlewski. Na konferencji poinformowano reprezentantów piśm o szczegółach akcji „Tygodnia“.

Główną imprezą będzie wielka loteria fantowa, bogato zaopatrzona. Ponadto „Żywy dziennik“ z udziałem w. i. n. ych osobistości Krakowa, dancingi i t. d. W programie są także trzy pochody młodzieży akademickiej przez ulice miasta z orkiestrami i

szeregiem interesujących atrakcyj. Bliższe szczegóły odnośnie do loterii i in. będą podane niebawem do wiadomości.

Wczoraj o godz. 7-mej w sali Kopernika odbył się wiec ogólno-akademicki, przy tłumnym udziale uczestników, poświęcony sprawie „Tygodnia“.

M. in. uchwalono na wiecu przymus pracy obowiązującej akademików na rzecz „Tygodnia“. Na wiecu był obecny J. M. rektor Marchlewski i prof. Dybowski.

POMOC SZKOLNA DLA DZIECI BEZROBOTNYCH PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH. Na skutek wniesionego memoriału w sprawie pomocy szkolnej dla dzieci bezrobotnych pracowników umysłowych, przez Związek Zaw. Pracowników Umysłowych w Krakowie, ul. Sławkowska 1. 6, Magistrat m. Krakowa przyznał odnośną subwencję, wobec czego Związek wzywa bezrobotnych pracowników umysłowych, aby w sprawie pomocy szkolnych dla swych dzieci zgłaszali się do Związku po informacje.

Ze względu na cel, Związek przyjmuje zgłoszenia wszystkich bezrobotnych pracowników umysłowych, bez względu na to, czy są członkami powyższego Związku czy też nie.

OKOŁO SPRAW MIEJSKICH. Na posiedzeniu komisji administracyjnej pod przewodnictwem wicepr. m. Ostrowskiego, uchwalila komisja na podstawie referatu nac. dra Zawadzkiego budżet funduszu i założeń, pozostających pod zarządem administracji akcyzy na pierwszy kwartał 1927, oraz na rok od 1-go stycznia 1927 do 31 marca 1928. Nadto uchwalono wybudowanie piętra na jednym z budynków administracyjnych targowicy na zwierzęta rzeżne. Przyjęto także do wiadomości sprawozdanie z prac, dokonanych w ciągu okresu dwuletniego, przez któryto zawieszoną była działalność komisji administracyjnej i załatwiono kilka spraw osobistych.

WIECZÓR KONCERTOWY ESPERANCKI. Z okazji zjazdu polskich esperantystów, odbędzie się dziś, w sobotę, o godz. 7-mej wiecz. w sali Muzeum Przem., Smoleńska 9, wieczór koncertowy z udziałem pań: Meli Neuger-Feliksowej i Hanny Dziewińskiej, p. Juliusza Abelsa, oraz chóru męskiego.

WYSTAWA ESPERANCKA. W dniach 30 b. m. do 1 listopada otwartą będzie dla publiczności wystawa esperancka w Muzeum Przem., Smoleńska 9, II. p. Wstęp wolny.

NOWY TEREN SPORTOWY DLA MŁODZIEŻY SZKOLNEJ. Jak się dowiadujemy, gmina m. Krakowa wydzieliła 18-morgowy teren przy parku dr. Jordana na boiska sportowe dla młodzieży krakowskich szkół średnich, przyrzekając równocześnie władzom szkolnym, że ułatwi im urządzenie tych boisk.

12-LETNIA PRZESTĘPCZYNI. Nędza panująca w niższych warstwach społeczeństwa, oraz demoralizacja, spowodowana stosunkami powojennymi wpłynęły na zwiększenie się przestępczości wśród nieletnich. Coraz częściej władze bezpieczeństwa spracowują na komisariat policji dzieci, których drobne rączki dokonały już czynów hanbiących. Taki wypadek zdarzył się w dniu wczorajszym. Oto pod „telegrafem“ wśród dojrziałych i wyrafinowanych już przestępców znalazło się 12-letnie dziewczę, niejaka Stefania F., która korzystając z gościny u p.

Franciszki Konopczyńskiej ukradła jej z kredensu torebkę z kosztownościami, poczem zbiegła. Rychło ją jednak odszukano i odebrano skradzione przedmioty, z wyjątkiem naszyjnika, wartości 50 złotych.

ROBERT GARRISON

(Moryc nie denerwuj się)



1630

jako ksiązę Moritz Cuculescu

już wkrótce

w pełnym humoru obrazie „Hrabina Marica“



Kazimierz Stanisław Jakubowski

księgarz, nakładca i właściciel drukarni

zmarł dnia 29 października 1926 r.,

przeżywszy lat 58.

Na obrzęd pogrzebowy, który odbędzie się w niedzielę dnia 31 października o godzinie 11 przed południem z domu żałoby przy ul. Piekarskiej 1. 11, na cmentarz Łyczakowski, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych

Żona i synowie.

Składki złożone w Administracji

DLA „STARCÓW“: A. Katowice zł. 5'—; Kurtyka Tadeusz, kara zł. 1'—.

DLA „BEZ ŚRODKÓW DO ŻYCIA“: A. Katowice zł. 5'—.

DLA „STRASZNA DOLA“: Marja Zygmuntowa, Zakopane zł. 2'—.

DLA „WDOWY MARJI S.“: Zygfryd Duy, kara zł. 6'—.

NA „POGOTOWIE RATUNKOWE“: Skrzypek Jan, kara zł. 5'—.

NA „LIGĘ OBRONY POW. PAŃSTWA“: Kowalczyk Franciszek, kara zł. 5'—.

TRANSMISJE JOHNA STALE NA SKŁADZIE



B. UNGER, SKŁAD MASZYN I PRZEBORÓW TECHNICZNYCH KRAKÓW, SZĘSKA 21.

Biblioteka Nowości w Warszawie, Senatorska 29.

za 4.95 zł. wysyła w ciągu kwartału 6 książek
za 9.75 zł. wysyła w ciągu pół roku 12 książek
za 18.55 zł. wysyła w ciągu roku 24 książek

Należność wysyłać pod wyżej podanym adresem lub wpłacać na Nr. P. K. O. 13355. W czwartym kwartale wyszło z druku: „Gdy wała się trona“ i „Krwawa burza“ Breszko-Breszkowskiego. W przygotowaniu: „Tajemnica baronowej“ i „Adrian zwycięzca“ tegoż autora. Księgarnie otrzymują robot.

Lekarze specjaliści

zalecają do pielęgnowania ciała dziecięcego

PUDER, MYDŁO I KREM Bébé Szofmana

Puder leczy wszelkie dolegliwości skóry, mydło zapobiega takowym, krem zaś stosuje się wówczas, gdy działanie samego pudru Bébé okazało się niedostatecznym.

Ładac wszędzie? „RINGOLIN“

jest najtrwalszą i najpiękniejszą farbą emalową do mebli, drzwi, okien i podłóg i t. d.

„RINGOLIN“ nadaje powierzchniom wygląd porcelany i zastrzemuje ośniewa i białe kolor i połysk.

„RINGOLIN“ zapobiega gnieźdzeniu się bakterii, działa zatem desygnacyjnie, odpowiadając wszelkim wymagom higieny.

Przedstawiciel na Polskę: B. KAŁER — Kraków ul. Starowińska L. 50.

Uwaga na oryginalne opakowanie „RINGOLIN“.

Rok założenia 1841.

PALACZU TYTONIU!

Chcesz, żeby papieros lepiej smakował?

Włóż do tuiki (gilzy) lub do cygarniczki

kawałek waty antynikotynowej

„SANTÉ“

1891

Dostać można u wszystkich sprzedawców tytoniu.

Adres wytwórni: MAREK ZARSKI, Warszawa, Nowolipki 14. Tel. 211-78.

NAJUPORCZYWSZY

BÓL GŁOWY

USUWAJA

DRYGINALNE PROSZE

z KOGUTKIEM.



1438

WYPRAWY

ślubne od najskromniejszych do najwykwintniejszych pojęcia

IZAK WIKLER — KRAKÓW

STRADOM L. 5.

Ceny bardzo umiarkowane.

Wysprzedaż posezonowa

koszul męskich i zefirów zagran.

1827 k

1785 k

Laboratorium Chem. Farm.

A. KOWALSKI, Warszawa.

1785 k

1785 k

Latarki elektryczne i Baterie

w wielkim wyborze po cenach fabrycznych poleca

Fabryczny Skład Instrumentów Muzycznych

BRACIA FEIGENBAUM

KRAKÓW, UL. MEISELSA 5.

Na zamówienie wysyłamy cenniki.

1713k

CIASTO STRUDLOWE

GALARETKI OWOCOWE

poleca Fabryka „SIDONJA“

701k Kraków, ul. Szlak 59.

ODMROŻENIA

LECZY RADYKALNIE

Redera Maść Syberyjska

Skład główny APTEKA REDERA

w Krakowie, Karmelicka L. 23.

1917k

KĄDZY SAM BUDOWNICZYM DOMU MIESZKALNEGO

stajni, słodoty, piwnicy, gnojowni i t. p. budowli gospodarczych stać się może, po zakupieniu kompletnych planów wraz z wykazem materiału i robocizny wykonanych wzorowo przez najlepszych specjalistów. Plany wykonane w drzewie dla różnej wielkości gospodarstw od 1—20 mórg, nabyć można tak pojedynczo dla każdej budowli jak i całości zeszytami dla zabudowania kompletnej zagrody.

Cena pojedynczego planu 6.— zł. zaś całego zeszytu zależnie od wielkości zagrody od 20—40 zł.

Nabyć można: w Małopol. Towarzystwie Rolniczym, Kraków, pl. Szczepański 8. Po nadesłaniu gotówki wysyła się na żądanie pocztą.

1728 k

Sidol **CZYŚCI METALE.**
SZYBY, LUSTRA,
SZKŁO I MARMURY
OLŚNIEWAJĄCO.

Śląski Urząd Wojewódzki w Katowicach ogłasza
KONKURS
na posadę inżyniera-mechanika

specjalisty w zakresie instalacji centralnego ogrzewania, wodociągów, światła elektrycznego, gazu oraz urządzeń sanitarnych.

Do posady tej przywiązane jest wynagrodzenie równające się uposażeniu urzędników państwowych, zaliczonych do VII grupy uposażenia w myśl ustawy z dnia 9 października 1923 (dz. U. 116 poz. 924) z dodatkami obowiązującymi w Województwie Śląskiem dla tychże urzędników.

Reflektanci zechcą wnieść podania w terminie do dnia 20 listopada 1926, do których należy dołączyć:

- 1) metrykę urodzenia,
- 2) poświadczenie obywatelstwa polskiego,
- 3) świadectwo zdrowia, wydane przez lekarza urzędowego,
- 4) dyplom otrzymany na jednej z politechnik polskich lub dowód ukończenia równorzędných studiów zagranicznych,
- 5) dowód odbycia najmniej 5-letniej praktyki zawodowej,
- 6) dokładny życiorys, udokumentowany świadectwami, dowodami i t. p.

Wymagany jest poza tym nieprzekroczony 40 rok życia, biegłość w języku polskim w słowie i piśmie, oraz znajomość języka niemieckiego.

Podania należy składać w Śląskim Urzędzie Wojewódzkim Wydział Komunikacji i Robót Publicznych, Katowice, szkoła Szafranka.

Wojewoda:

Dr. Graczyński m. p.

1924k

Kuczak & Ska
Poznań
Stary Rynek 8

Tel. 2996.

Tel. 2996.

NAJWIĘKSZY SPECJALNY
Magazyn i Fabryka
odzieży męskiej i dla chłopców
WYSTAWA

naszych znacznie powiększonych okien jest dowodem naszych usiłowań

„Tylko najlepszy towar i tanie ceny“.

Wieczorem efektowne oświetlenie. W niedziele i święta wystawa na całym lokalu.

Zadowolenie moralne!

Światowej sławy psycho-grafolog, Szyller-Szkolnik (autor prac naukowych), redaktor pisma „Świt“ (Wiedza Tajemna), opowie Ci kim jesteś, kim być możesz! Nadesłaj charakter pisma swego, lub zainteresowanej osoby, zakomunikuj imię, rok, miesiąc urodzenia, kawaler, żonaty, wdowiec, ilość osób najbliższej rodziny. Otrzymasz szczegółową analizę charakteru, określenie zalet, wad, zdolności, przeznaczenia, jak również horoskop słynnego medium M. le Evgny. Wszystkim czytelnikom „Ilustrowanego Kurjera Codziennego“ analizę wysła się po otrzymaniu tylko 2 złotych (za miast zł. 5-). Na przesyłkę załączysz znaczki pocztowe. Osobiście przyjmuję 12-7 Protokół, odczyty, podziękowania najwybitniejszych osób stolicy. Warszawa, Psycho-Gratolog, Szyller-Szkolnik, Piękna 25. P. S. Niniejsze ogłoszenie wyjęte, załączysz do listu. Nadzwyczajnie ciekawej treści książki — katalog ilustrowany darmo.

995k

Enzymalt
nowy, znakomity środek dla przemysłu piekarskiego, wpływający dodatnio na jakość pieczywa.
130 k Wyrabia:
Browar Krak. Jana Götze
Kraków, ul. Lubelska, L. 17.

UWAGA! Mieszkania, — Lokale, Zakłady przemysłowe!
ŻARÓWKI „Osram“ — „Philips“ „Tungsram“ od 100 watt w wyż za bezcen! — Żarówki oszczędnościowe od 10 do 32 świec po 1 zł. 25 gr.
poleca
„ELEKTROBŁYSK“ Lwów, ulica Skarb-kowska L. 4.
1889 k (naprzeciw k' na Lew)

NEOCLAV
USUWA
RADYKALNIE
ODCISKI
ZAKŁADY
PRZEMYSŁOWE
LIBERTI
WARSZAWA

NOWE KURSY KROJU

I szcicia rozpoczynają się 3-go Listopada b. r. w lokalu konc. kursów kroju „JOZEFINA“, Kraków, ul. Długa L. 11. — Przyjmuje się Panie nawet z szcyciem nieobeznane. — Wpisy codziennie do 6 wiecz. Formy na zamówienie. Dla Pań zajętych w dzień — osobny kurs wieczorny.

1866k

Do wydzierżawienia:

od instytucji kościelnej

2 MAJĄTKI ROLNE o obszarze 117 i 106 morgów, jeden położony w odległości 15 km. od Krakowa a 6 km. od stacji kolejowej, drugi pod samym Krakowem.

BUDYNKI GOSPODARCZE W DOBRYM STANIE. — Część inwentarza żywego i martwego, może być za gotówkę odstąpiona.

Bliższych informacji zasięgnąć mogą interesowani we wtorki od godz. 11—1 przedpołudniem w Krakowie, ul. Gołębia L. 6, parter, II-gie drzwi na prawo. 643g

NICEA Riviera francuska
Pension „Mirabella“
14 Avenue Mirabeau 14.

Położenie centralne, pełny komfort, kuchnia pierwszorzędna, piękny ogród.
Cena za pokój z wiktem złotych pol. 12.

NAJLEPSZY
lanolinowy
PUDER DLA DZIECI
„DZIDZI“
z KOGUTKIEM
Matki! Złóżcie w aptekach, drogeriach, higienicznych przysypki dla dzieci „PUDER DZIDZI“ (z koguikiem) utrzymujące alato dziecka w zdrowiu i czystości.

Kasa Chorych m. Łodzi ogłasza niniejszem

KONKURS
na posadę lekarza referenta lecznictwa

w jednej z większych przychodni Kasy Chorych. Ubiegający się o powyższe stanowisko, winni obok podania, zawierającego krótki życiorys, wykazać się posiadaniem przynajmniej 10-letniej praktyki lekarskiej, znajomości wszystkich działów medycyny i praktyki administracyjno-lekarskiej. Ponadto należy załączyć następujące dokumenty: 1) Metrykę urodzenia, 2) Dowody, stwierdzające obywatelstwo polskie, 3) Dyplom doktora wśzech nauk lekarskich z prawem praktyki w Państwie Polskim.

Wynagrodzenie referenta lecznictwa za osiem godzin dzienną pracę odpowiadać będzie honorarium, ustalonym w cenniku plac lekarskich Kasy Chorych. Bliższych informacji udzieli Naczelny Lekarz Kasy Chorych.

Podania uprasza się kierować do Zarządu Kasy Chorych m. Łodzi, Wólczańska 223, w terminie do dnia 10 listopada 1926 r.

1905k

Zarząd Kasy Chorych m. Łodzi.

BEBNY
CZINELE
W wielkim
wyborze
LEOPOLD
HUTTERER
Kraków, Grodzka 43

„OLLA“
PREZERWATYWY
2!
jedyna latniejąca niedoset-
gniona marka światowa, udo-
wedniona zupełna gwarancja
za każdą sztukę. Cena sprze-
dazy detalicznej za tuzin: Nr.
1202 dol. amer. 0,50, Nr. 1203
1 dol. am. Nr. 1204 1,20 dol.

DRZEWKA OWOCOWE
sprzedaje:
Zakład Sadowniczy „GLINKA“

(Własność krakowskiego Tow. ogrodniczego) w Pra-
dniku Czerwonym p. Kraków 16.

Jabłonie 100 szt. 280.—
Grusze, czereśnie i wiśnie 100 „ 330.—

Dla Kolek i Towarzystw Rolniczych 10%, dla człon-
ków krakowskiego Tow. ogrodn. 15% opustu. 634g

KAZEINA

w workach à 100 kg w ilościach do 1000 kg
ma do oddania

W. Wojciechowski, Poznań, Kilińskiego 12

JA ANNA
CSILLAG
z moimi 185 cm długie-
mi, olbrzymimi włosami
Loreley, przysłałam ja przez
używanie pomady własne-
go wynalazka. Pomada ta
została uznana jako jed-
yny środek przeciw wypa-
daniu włosów, wzmacniający
gesty porost i wzmacnia-
jący cebulki włosowe. Po-
woduje u kobiet, mężczyzn i dzieci
szybki i silny zarost i nadaje włosom jak
po krótkim nacięciu naturalny połysk i
gęstość, chroniące je od przedwczesnej si-
wisziny aż do późnej starości. Pomada
Csillag usuwa przykrą łupież w ciągu
48 godzin. Żaden inny środek nie po-
siada tak wiele składników odżywczych
dla włosów, jak pomada Csillag, która
sposobnie zdobyła sobie światową sławę
skoro tak panie, jak i panowie już po
nacięciu pierwszego stołka pomady, osią-
gają świetne wyniki, gdy wypadanie wło-
sów ustaje już po kilku dniach i ukazuje
się nowy porost. 605k
Tych sukcesów dowodzi 50-letni ja-
bilenz istnienia i idące w miliony pisma
dziękczynne, które otrzymałam z całego
świata i tylko z braku miejsca nie mogę
ich ogłaszać.
Cena jednego stołka pomady Csillag 430
Podwójny stołek zł. 7—
Wysyłka pocztowa codz. za popraz-
nieniem nadesłaniem gotówki lub sepo-
moca. pobrania pocztowego, z fabryki, dokąd
należy kierować wszystkie zamówienia.
ANNA CSILLAG, KRAKÓW
UL. SW. GERTRUDY 28, (Sekcja Nr. 19)

Dnia 9-go listopada 1926 r. odbędzie się w Dyrekcji
Lasów Państwowych w Radomiu, ul. Lubelska 53.

Konkurs ofertowy

na oddanie w sześcioletnią dzierżawę terenów łowiec-
kich w nadleśnictwach: Grębka, Jedlnia, Małomierz-
ce, Radom, Skarżysko, Busk, Sandomierz, Smochowice,
Włoszczowa położonych w Województwie Kieleckim.
Warunki konkursowe i ogłoszenie można przejąć
w Dyrekcji L. P. w Radomiu i w Nadleśnictwach Dy-
rekcji Radomskiej. 1923k

DYREKTOR.

Lampki na groby

waleczki i kit do okien, wycieraczki kokosowe. arty-
1839 k kuly dom.-gospodarcze — poleca

M. J. BERGER, Kraków, pl. Szczepański L. 9.

Ceny konkurencyjne. Ceny konkurencyjne.

Wezwanie do składania ofert.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych niniejszem roz-
pisuje rozprawę przetargową

na dostawę 100 szaf
żelaznych.

Rysunki oraz opis technicznych tych szaf będą u-
dzielane na żądanie odośnej firmy.

W ofercie należy:

- 1) Podać termin wykonania całości zamówienia lub poszczególnych partii i
- 2) wliczyć do ceny szafy kosztu opakowania, załadunku i ewentualnego przewozu do stacji Warsza-wa-Główna. Ponadto do oferty należy dołączyć:
a) dowód złożenia w którejkolwiek kasie skarbowej do dyspozycji Ministerstwa Spraw Wewnętrznych wadum w wysokości 5% ogólnej sumy dostawy.
b) świadectwo o solidności przemysłowej i kupiec-kiej, wystawione przez izby przemysłowe lub władze administracyjne 1-szej instancji.

Oferty należy składać w zamkniętych opieczęto-
wanych kopertach, adresowanych do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Wydział Ogólny, Warszawa, ul. Nowy Świat 63, do dnia 23 listopada r. b. do godz. 12-tej w pol. z napisem:

Oferta na dostawę szaf żelaznych.

Otwarcie ofert i rozprawę przetargową odbędzie się w tym samym dniu 23 listopada o godz. 1-szej popoł.
Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zastrzega sobie prawo dodatkowego przeprowadzenia przetargu u-
snego.

Oferty złożone po upływie oznaczonego terminu i nieodpowiadające wymogom wezwania, nie będą roz-
patrywane. 1925k

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych.

PROJEZNY wszelkiego rodzaju

aparaty i gorsety ortopedyczne najdoskonalszej
konstrukcji wykonuje:
Zakład mech. Ortop. JOZEF MITTLNERA
LWÓW, ul. Piekarska L. 1.

Długoletnia praktyka fachowa w Niemczech,
Austrii, Szwajcarii i Francji. — Ceny niskie,
obsługa szybka. 1614k

Zdawna znane i wypróbowane w całej Polsce

Eliksir, proszek i pasta do zębów

187-k pod nazwą

TYMENTOL

Centralnego Laboratorium Chemicznego w Warszawie, uznane przez pp. lekarzy-dentystów, zalecają się tem, że zapobiegają tworzeniu się kamienia na zębach i chronią je od zepsucia. Ma zawsze na składzie

M. Sierotwińska w Krakowie, ulica Sienna L. 12.

III. Losowanie

8% listów zastawnych Banku Gospodarstwa Krajowego

W myśl par. 16 statutu, przeprowadzono w dniu 22 października 1926 r. w lokalu Banku Gospodarstwa Krajowego przy ulicy Siennej 17, — III. losowanie 8% listów zastawnych, opiewających na złote w złocie.

Wylosowane zostały następujące odcinki:

A. po zł. 50. — w złocie. NNo. 74, 267, 435, 466, 487, 593, 674, 768, 806, 953, 1138, 1171, 1211, 1233, 1468, 1580, 1655, 1735, 1791, 1834, 1921, 2054, 2090, 2265, 2302, 2305, 2333, 2368, 2433, 2701.

B. po zł. 100. — w złocie. NNo. 5, 571, 579, 665, 688, 850, 886, 1212, 1292, 1517, 1673, 1698, 1832, 2050, 2093, 2288, 2313, 2562, 2801, 2901, 3047, 3055, 3059, 3186, 3246, 3287, 3507, 3557, 3692, 3744, 3833, 3886, 3919, 3948, 3978, 4042, 4078, 4365, 4398, 4404, 4535, 4551.

C. po zł. 500. — w złocie. NNo. 547, 567, 843, 940, 1355.

D. po zł. 1000. — w złocie. NNo. 226, 595, 1334, 1680, 1712, 2279, 2476.

Wypłata należności za wylosowane listy zastawne w pełnej wartości nominalnej oraz za kupony p. 31 grudnia 1926 tak od wylosowanych jak i w obiegu będących listów zastawnych, odbywać się będzie w Centrali Banku Gospodarstwa Krajowego w Warszawie oraz w Oddziałach Banku, począwszy od 31-go grudnia 1926 r. po kursie złotego w złocie, za przedłożeniem odpowiednich odcinków względnie kuponów.

Z poprzednich losowań pozostały niewykupione odcinki:

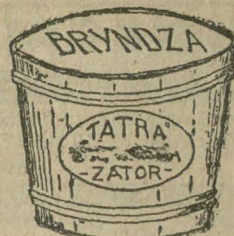
z terminem płatności 31 grudnia 1925.

Odc. B. na 100. — zł. w złocie No. 40.

z terminem płatności 30 czerwca 1926.

Odc. B. na 100. — zł. w złocie NNo. 258, 324, 520, 606, 1983 i 1997.

Odc. C. na 500 zł. w złocie No. 94.



BRYNDZA WĘGIESKA
powszechnie znana jako produkt pierwszej jakości w beczkach od 5 kg. wwyż wysła pocztą i koleją za pobraniem: — Wytwórnia TATRA. Zator 1. 1618k

INSTALACJE ELEKTRYCZNE

dla światła, motorów i telefonów wykonuje warsztaty:

„Elektropromień“
Kraków, św. Sebastjana 12. 91-k

JAŁOWIEC

każdej ilości kupuje
Apteka REDERA

Kraków, Karmelicka 23.

Oferty z podaniem próbki i ilości.

Centra



Baterje gwarantowanej jakości

FABRYKA ELEMENTÓW BATERJI
W. Tomaszewski i Ska

Poznań, ul. Wrocławska 6

Przedstawiciel: M. Uebissen
Kraków, ul. św. Gertrudy 8. 804k

DYWANY LINOLEUM CERATY KAPY

Wielka Wyprowadza
Firanki i resztek chodników

M. HALPERN

Kraków, Poselska 18.

Zapraszam PT. celem oglądnięcia moich wystaw i przekonania się o taniości! 1412k

PREDKO

uskrutecznia działanie rachunkowe, posługując się samolichzącą tabliczką mnożenia, dzielenia i t. d. p. u.

Szybki Rachmistrz
II. wydanie uzupełnione. — Cena 75 gr. Za nadesłaniem 90 gr. w znaczku wysyła: **H. TAUBMAN, Kraków 9, ul. Kazimierza Wielkiego 98** 455g



IGNACY CYPRES
Kraków, ul. Szewska 13/6.

wysła mandoliny włoskie 22-27 zł., skrzypce ze smyczkiem od 22 zł., harmonie wieńskie ręczne (2 rejestry) 25 zł., wieńskie 1 rzęd. 35 zł. Gre Roskopf z łańcuszkiem 13 zł. — płaski precyzyjny zegarek „Emigrama” 22 zł. Cennik ilustrowany darmo i opłatnie. 5771

91-k

MIÓD

świeży, kuracyjny czysto pszczelny, pod gwarancją wysła za zaliczką — wraz z opłatą pocztową i opakowaniem: 5 kg. 15 zł., 10 kg. 28 zł. Cieslak Tarnopol, ul. Puntscherta. 601g

Panowie!

Zadajcie 2 najlepsze prezenty EF. EF. z zajmującym cennikiem za zł. 1 w znaczku, tuzin za 10, 6, 9 i 12 — wysła zupełnie dyskretnie 1589k

Perfumerja Federa

Lwów, Sykstuska 7 (dom własny).

MIÓD

świeży, pszczelny, lipcowy, tegoroczny wysła za zaliczką — wraz z opłatą pocztową i opakowaniem 5 kg 15 zł., 10 kg 28 zł.

DOM EKSPORTOWY A. GELLES

Tarnopol, Kaczali 11.

Sprzedaż hurt. i detaliczna. Towar wysłany pocztą, a nieodpowiadający, przyjmujemy z powrotem, zwracając gotówkę.

PIANINO do wypożyczenia. Wiadomość ul. Michałowskiego 11, parter. 1951g

Reklama

dźwignia handlu!

804k

1951g

1943g

1933g

1920g

1909g

1904g

1898g

1897g

1892k

1877g

1877g

1877g

1877g

1877g

1877g

1877g

1877g

1877g

1877g

1877g

1877g

1877g

Różne

CHOROBY SERCA, astma.
Sanatorium „Salus”. Kraków, Szulskiego 11. 809k

2000-5000 DOLARÓW dam za liczkę właścicielowi, który odda mi w komisową parcelację majątek. Szczegółowy opis i ostateczną cenę pod „Parcelacją” do Kurjera — Lwów, Legionów 1. 1480k

SPÓŁNIKA zawodowego z gotówką od 3-4 tysięcy dolarów — poszukuje do hurtowni monopolowej. Zgłoszenia do Administracji Kurjera pod „Zysk”. 1727g

OBRAZY młęd znanych malarzy od 10-20 zł. oprawy aż do najcenniejszych — sprzedaje osobom pewnym na raty Ziembicki, Kraków, Pias Marjański 2. 1180k

KSIEGI HANDLOWE — wszelkich systemów sprzedaje najtaniej Ziembicki — Kraków, Pias Marjański 2. Baczność adres. 1181k

STROICIEL Bild przyjmując zgłoszenia także na wyjazd. Jagiellońska 9. 1248k

ATRAMENTY, tusze kolor. kredy kolor. do tablic, bloki, szkicownik. Zembrzycki, Magazyn papieru, Florjańska 9. 1177k

RICTERA przyborniki — grafiony, katomierze, rysownice — najtaniej poleca: Zembrzycki, Kraków, Florjańska 9. 1178k

FILATELISTOM! — Proszę — nadsyłać najwygodniej znaczki: „złoty” — na dwieście znaczków afrykańskich — Józef Sozański. — Stary Sambor. 955k

NOWOŚCI beletrystyczne i naukowe! Wypożyczalnia A. Gumpłowicza, Kraków Bracka 9. Warunki abonamentu przystępne. Można rozpocząć każdego dnia. 9906g

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty wojskowe — na nazwisko Kwiatkowski Jan. — 1954g

ŚPIEWACZKA szuka tancerki i pianistki (ty) do wspólnych występów na prowincji. Zgłoszenia pod „Valencia” — do Administracji Kurjera. 1491k

POSZUKUJE pożyczki 12-15000 dolarów na pierwszą hipotekę realności w Krakowie, przeszło podwójnej wartości. Zgłoszenia do Adm. Kurjera pod „Pewność”. 1877g

NASZA REKLAMA sa dobre i nowe książki. „Kultura” — wypożyczalnia książek, Szpitalna 9. (wejście od ul. św. Tomasza). Dla Urzędników, Akademików, Wojskowych i Uczniów bez kaucji. 1943g

ZGUBIONO książeczke wojskową Bruzda Piotr ur. 1893 w Wrzasowicach — która umioważniłam. 1933g

UNIEWAŻNIAM skradzione tymczasowe zaświadczenie wojskowe na nazwisko Stanisław Kumor Małków, Lb. 370. 1920g

LINKO Najdroższa! Wierz, że cierpieć straszliwie — jeśli Ci zdrowie me drogiem — białam, skróć te męki. 1909g

KTOBY wiedział, gdzie obecnie znajduje się p. Tadeusz Rakszewski, rodem z Rzeszowa, raczy donieść do Administracji Kurjera Ilustrowanego pod „Przyjaciel”. 1904g

SZUKAM spółnika z większym kapitałem do dobre zaprowadzonego przedsiębiorstwa oraz i współprac. Zgłoszenia do Administracji Kurjera pod „Przedsiębiorstwo 200”. 1898g

SZUKAM spółniczek z odpowiednim kapitałem celem powiększenia interesu przemysłowego. Cel matrymonialny. Zgłoszenia do Administracji Kurjera pod „Słazak Cieszyński”. 1897g

REUMATYZM ARTRETYZM-ISCHIAS-PODAGRE

NAWET W STADJUM ZASTARZAŁEM LECZA SKUTECZNIE

„Ekstralit” DO KAPIELI LECZNICZYCH

DEFUZOLIT DO NACIERANIA CIAŁA

OZONOLIT DO KOMPRESÓW ROZGRZEWAJĄCYCH

BÓLE ORAZ ZNIEKSZTAŁCENIA STAWÓW USTĘPUJĄ JUŻ PO KILKAKROTNYM UŻYCIU POWYŻSZYCH PREPARATÓW.

SPOSÓB UŻYCIA ZAŁĄCZONY PRZY FLAKONACH

DO NABYCIA WE WSZYSTKICH APTEKACH I SKŁADACH APTECZNYCH.

Opatentowane w Polsce, zarejestrowane i zatwierdzone przez Ministerstwo Zdrowa a Publ. Skład główny firmy „Ekstralit L. Pajerskiego” Sp. z o. o.

Fabryka Chemiczno-Farmaceutyczna BOLESŁAW KROGULECKI

WARSZAWA, Ogrodowa 59 a. Tel. 45-08 20-21.

Zemiasz TRANU

JECOROL

Magistra **A. Bukowskiego**

SYROP o przyjemnym smaku, bardzo chętnie przez dzieci przyjmowany stosuje się przy anemji, ogólnym wyczerpaniu, chorobie angielskiej

Sprzedaż we wszystkich aptekach i składach aptecznych

Uwaga! Żądać tylko z czerwonym podpisem „A. Bukowski” i marką ochronną Wystrzegać się naśladowictw! Trójkąć ze słutwem. Wystrzegać się naśladowictw!

AKCYJNE TOWARZYSTWO ELEKTRYCZNE

PRZEDTEM 1193k

Sokolnicki i Wiśniewski

Reprezentacja polskich zakładów elektrycznych

BROWN BOVERI, S-ka Akcyjna

Kraków, ul. Dominikańska L. 3, tel. Nr 1206

wykonywa wszelkie roboty instalacyjne

Posiada na składzie wszelkie materiały do instalacji elektrycznego światła i siły, sygnalizacji, gromochronów, telefonów i t. p. Maszyny elektryczne dla rozmaitych napięć i siły z fabryki Brown Boveri.



Uważajcie o swoje zdrowie!

„Szwajcarskie Gorzkie Ziola” (z marką „Konut”)

sa stosowane przy chorobach żołądka, kłózek, obstrukcji i kamieni żółte.

„Szwajcarskie gorzkie ziola” sa naturalnym łagodnym środkiem przeczyszczającym ułatwiającym funkcje organów trawienia i działającym przeciwko otyłości.

„Szwajcarskie gorzkie ziola” pobudzają apetyt. — Sprzedają apteki po zł. 1.50 za pudełko

Skład główny: Apteka A. Gaseckiego w Warszawie, ulica Leszno L. 41.

Wysyłamy najmniej 2 pudełka po otrzymaniu zł. 4.30 (z przesyłką).

Posadzkę dębową klepkową

w najlepszym gatunku, zupełnie suchą, dobrze odsortowaną podług rysunku i koloru, poleca ze składu

S. A. Fabryki Wagonów „WAGON” Ostrów Poznański

1922k

Wznawiając wydawnictwo — "Złotej Księgi Szlachty" — prosi o nadsyłanie materiałów. —

Wolne posady

KAZDY może zarabiać stale i dobrze. Zgłoszenia ruchliwych osób do Administracji Kuriera pod „Sto procent”. 1404g

TAPICERÓW kłuchowców na stałą posadę przyjmie za raz poważne przedsiębiorstwo. — Reflektuje się na pierwszorzędne siły. Oferty z odpisami świadectw pod „Tapicer” nadsyłać do biura Statlera, Kraków, Rynek 8. 1763g

POSZUKUJE młodej, inteligentnej panny lub pani (do lat 30) do zarządu pierwszorzędnym pensjonatem. Reflektuje tylko na osobę „z towarzysztwa”, z ładną prezencją, — znającej się na wykwintnej kuchni. Oferty z załączeniem opisu dotychczasowego zajęcia oraz foto grafji proszę nadsyłać „Pensjonat”, skrzynka pocztowa 38, Zakopane. 1816g

SŁUŻACY kawaler z dobrymi świadectwami, potrzebny zaraz. Zgłoszenia: Zarząd Dóbr Lisko pl.: Małopolska. 1799g

PRYWATNE Gimnazjum miejskie z prawem publiczności w Przeworsku — poszukuje nauczyciela matematyki i fizyki w klasach wyższych. Posada do objęcia zaraz. Kandydaci z pełnymi kwalifikacjami mają pierwszeństwo. Płace, jak w państwowych plus 10% dodatku. Podania wnieść do Magistratu miasta Przeworska do dnia 5 listopada. 1477k

POSADĘ

łatwo otrzyma ten, kto skończy trzymiesięczny kurs szofer-ski zawodowy w szkole **Z. Jozefowicza** Kraków, ul. W ślna L. 12. Warsztaty i sale modeli przy szkole. Wykłady prowadzi wybitni fachowcy automobilowi. — Programów i informacji udziela Zarząd Kursów.

TOKARZ na ołów potrzebny na wyjazd. Oferty: Czesłochowa biuro „Renoma” pod „B. G.”. 1364k

AGENCI na prowizję — poszukiwani wszędzie. Oferty z odpisami świadectw: Warszawa — skrzynka pocztowa Nr. 61. 1348k

POSZUKIWANY do dworu pierwszorzędny kuchmistrz. Kuchnia francuska. Wymagane pierwszorzędne świadectwa. Zgłoszenia z podaniem warunków: Małatek Piotrowo, poczta Ozempin, Wielkopolska. 1399g

MLYNARZA samotnego i trzeźwego, obeznanego we wysokim młynie — poszukuje do natychmiastowego wstąpienia nowoczesnego urządzonego młynu parowego w Małopolsce. Zgłoszenia nadsyłać pod „Młyn parowy 5000” do Ilustrowanego Kurjera. 1799g

PANNA izr. do uczenia 2 kl. gimn. w Bielsku — poszukiwana. Wymagane: język polski i niemiecki — władające językiem francuskim i grające na fortepianie mają pierwszeństwo. Reflektuje się tylko na pierwszorzędna siłę z kwalifikacjami pedag. (minimum matura gimn.). Zgłoszenia z podaniem warunków i referencji do Adm. pod „Bielsko 1926”. 1901g

POSZUKUJE się od zaraz biegłej polsko - niemieckiej stenotypistki. Zgłoszenia z podaniem warunków do Administracji pod „Drzewo”. 1892g

GORZELNIKA kawalera — który zarazem będzie zarządcą tartaku, przyjmie od zaraz. Zgłoszenia z odpisami świadectw Aleksandra Dumańska, Czudec. 1918g

4 Listopada

początek następnego kursu **Krakowskie Kursy Szoferskie** **L. HUBICKIEGO**, Kraków, ulica Piłsarska L. 4. Piszcze o prospekty! 1816k

Wenecja pod wodą.



(—) Szalejąca na Adriatyku burza zalała wodą wszystkie niżej położone części Wenecji. Pod wodą znalazła się słynna wenecka Piazzetta. Na rycinie naszej widzimy Piazzettę z Pałacem Dożów. Naprzeciwko widnieje kościół Zbawiciela.

WSZELKIE ARTYKUŁY

FOTOGRAFICZNE

najtaniej i najkorzystniej nabywać można we firmie 1905k

Rosenblum i Schwarz

Warszawa, Marszałkowska 129. Tel. 409-13
Adr. telegr. „Fotoross”.

Jenerałna Reprezentacja i Skład papierów, fotografji artystycznej fabryki Trapp & Münch Friedberg, Hessen.
Na składzie duży wybór płyt, papierów, chemikaliów i aparatów fotograficznych.

Obniżone ceny! Obniżone ceny!

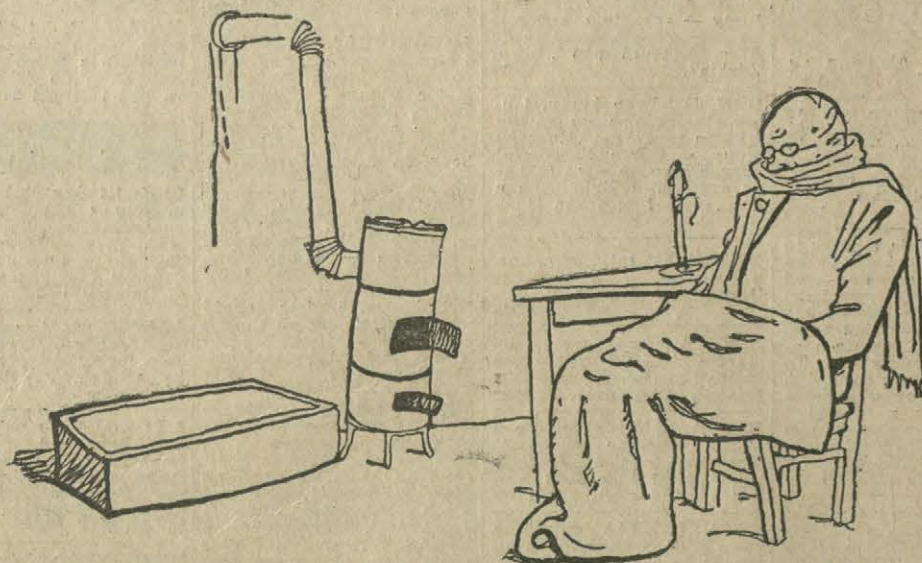
KRAKOWSKIE

KURSY SZOFERSKIE

L. HUBICKIEGO — KRAKÓW, PIJARSKA 4.
Opłata za cały kurs zł. 120 — wpisowe 40 zł.
Razem opłata zł. 160.—
Pozatem żadnych dodatkowych dopłat!
Poza normalnym systemem nauki jazdy — dodatkowa nauka jazdy na Fordzie. — Własne warsztaty do ćwiczeń. — Najbogatszy program nauki. — Początek następnego kursu 4 listopada. Rezerwujcie miejsca. — Piszcze o prospekty i informacje. 1904k

Wesoły kącik.

Patryjotyzm „na zimno”.



— O! Jaktem dumny, że nasz węgiel idzie do Anglii i Szwecji!...

Ceny ogłoszeń:

za 1 wiersz m/m w 1 szp. przed tekstem . zł. 1.25 (str. III-lamowa)
nadesłane . zł. 1.—
po kronice . zł. 1.50
ogł. zw. po tekście . zł. 0.30 (str. VI-lamowa)

Drobne za słowo . zł. 0.20 (str. VI-lamowa)
dla poszukujących pracy zł. 0.08
treść matrymonialnej zł. 0.25
Nekrologi do 60 m/m 50% taniej Ogłosz. swym m drobnymi +50%.

Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%. Jak również za ogłoszenia w numerach świątecznych. — Za układ tabelaryczny 50%, za układ kolorowy 100% drożej. — Ogłoszenia drobne umieszczamy wyłącznie za gotówkę — wyrazy tłustym drukiem liczy się podwójnie każde ogłoszenie, najmniej 21. — Administracja nie przyjmuje odpowiedzialności za terminowe ogłoszenia, oraz za miejsce, które to zastrzeżenia będą uwzględnione w miarę możliwości. — Omyłki w ogłoszeniach nie uprawniają do żądania zwrotu gotówki ani też nie obowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Jeżeli tem samem treść ogłoszenia nie jest zasadniczo zmieniona. — Reklamacje uwzględniane będą o ile oznaczone są bezpośrednio po powstaniu przyczyny. — Podwyżki taryfy obowiązują już złożone ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

KILKU zdolnych pomocników rusznikarskich na montowanie lunet, robienie obsad i wszelkie inne prace potrzebuje fabryka broni Ta deusz Jarnszewski Poznań, ul. Woźna 6. 1494k

KUCHARZA kawalera — wykwintnie gotującego — z dobrymi świadectwami — poszukuje. Zgłoszenia z odpisami świadectw Aleksandra Uznańska, Czudec. 1912g

POSZUKUJEMY zdolnych ludzi do podróży — do zbierania zamówień na portrety za wysoką prowizją. — Zgłoszenia osobiste u Goldbergera al. Lwowska 28 — Kraków-Podgórze od godz. 4-6. 1884g

OSÓB inteligentnych, energicznych — poszukuje poważne społeczne wydawnictwo „Praca aktywizacyjna”. — Kaucja — referencje. Zaczęło 14. Kwiatkowski, od 5-7 prócz świąt. 1876g

POTRZEBNA ekspedientka (ekspedjent) do hurtowni tytoniowej w powiatowym mieście. Znajomość buchalterji konieczna. Oferty wraz z podaniem warunków i referencji — składać do Administracji Kurjera Coda, pod „Hurtownia tytoniowa”. 1872g

Przepadła

trzymiesięczna jamniczka: czarna podpalana. — Uczciwego znalazcę uprasza się odprowadzić psa pod L. 2. ul. Bracka, do stróża za nagrodą 50 złotych.

Posad poszukują

JAZZBAND oryginalny — pięć osób doskonale zgraną — z obfitym i pięknym repertuarem muzycznym. o. bejme posadę w restauracji od zaraz. Miejsowość obojętna. Zgłoszenia: Radom Błotnia 17. Ritters. 1665g

8 — Złotych

miesięcznie zaszczydza każdy abonent, dziś bezprzeznies w najelegantszej wypożyczalni książek Kraków: **INSTYTUT LITERACKI**

„LEKTURA”
KRAKÓW, RYNEK GŁ. 22. Ulgi dla PT. urzędników, akademików, wojskowych! Premie książkowe! Zniżki do kin! 1870k

OSOBA inteligentna, samodzielna korespondentka polsko - niemiecka, pisząca na maszynie, znająca buchalterję, z dłuższą praktyką biurową — poszukuje odpowiedniej posady. Łaskawe zgłoszenia pod „Samodzielna K” do Administracji Kurjera Coda. 1807g

PANIENKA pracująca i uczciwa, z ukończoną 4 kl. gimnazjalną — poszukuje posady jako ekspedientka do sklepu — najchętniej do cukierni. Zgłoszenia do Adm. Kurjera — „Uczciwa G.”. 1492k

Wypożyczalnia książek

Czytelnia naukowa i beletrystyczna **KRAKÓW** al. św. Jana 8

posiada stale wszelkie nowości powieściowe. Bogaty dział naukowy i dla młodzieży. Miesięcznik. Wszelka na orwinię w praktycznych lekciech skrzynkach. — Warunki przystępne. Ulgi dla PT. Urzędników państw. akademików i studentów. Katalog 2 zł.

WDOWA inteligentna (seminarium i kalkuletnia praktyka w zarządzie folwarkiem) szuka posady. Oferty do Administracji pod „Zarządczyni 35”. 1739g

POMOCNIK handlowy branży biawatno galanterijnej. poszukuje posady. Miejsowość obojętna. Łaskawe zgłoszenia do Administracji Kurjera Codziennego pod „Hamdłowiec”. 1829g